

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

z przeliczeniem do 15

zł. 5-

Numer pojedynczy
Lwowie i na prowincji

20 gr.

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadstępnym i w nek. gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 90. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Kiedy zagadnienia konstytucyjne sfarą się w Sejmie aktualne?

Warszawa, 3 kwietnia.

Sejm rozjechał się na wakacje świąteczne, jeno komisja budżetowa w poście czoła pora się z gąszczem cyfr. W kuluarach sejmowych cicho, tylko nieledzi posłowie błądzą po zakamarkach gmachu sejmowego. Na ich czołach snuje się zamyślenie i troska.

Jak długo potrwa ten Sejm?

Pytanie to zadają sobie coraz liczniejsze koła polityczne i dziennikarskie w Warszawie. Przecież Sejm obecny powołany został przedewszystkiem do naprawy ustroju państwa. Czas najwyższy wyjść z okresu wymijania a często i łamania, nieodpowiadającego potrzebom życia, prawa i dać Polsce stałe, ulepszone normy prawne. Rewolucja wiecznie trwać nie może, bo niszcząca ona w masach poczucie prawa.

Czy Sejm obecny zdolny jest do podjęcia i rozwiązania zagadnienia ustrojowego?

Już w poprzedniej korespondencji zaznaczyłem, że lewica i mniejszości narodowe, które wspólnie kurczowo bronią dawnej konstytucji, są bardzo pokątną siłą w Sejmie. Silni i solidarni są oni hołsem negacji: nie pozwolimy ruszyć swobód demokratyczno-republikańskich! Siły ich podwaja brak skonkretyzowanego planu w sprawie zmiany konstytucji zarówno w obozie rządowym, jak i na prawicy.

Nie ludźmy się bowiem: — obóz rządowy w Sejmie niema do tej pory jasnego i sprecyzowanego planu naprawy ustroju w Polsce. Może się on poszczycić tylko pewnymi hasłami i to przeważnie także negatywnymi (precz z sejmowładztwem).

Zresztą w obozie rządowym panuje w tej dziedzinie znaczna różnorodność. Konserwatywni monarchiści nie wierzą w obecną Sejm, prą do szybkiego rozwiązania i marzą, że marsz. Piłsudski poza Sejmem wprowadzi nowy ustrój w Polsce, naturalnie, jak wyobrażają sobie w swoich marzeniach, monarchistyczny.

Związek Naprawy wierzy, że uda mu się swoją postawą i wpływami obozu rządowego rozbić lewicę a szczególnie stronnictwa ludowcowe i przeciagnąć posłów-chłopów na stronę rządową.

Daży on do „zamerykanizowania” naszej konstytucji i do stworzenia ustroju prezydenckiego.

Stronnictwo Pracy wreszcie sądzi, że przy pewnych okolicznościach i warunkach uda się stworzyć w obecnym Sejmie większość, która by poprawiła obecną konstytucję przez wzmocnienie władzy wykonawczej i wprowadzenie do ciał ustawodawczych czynnika zawodowego.

Jak widzimy, skala rozbieżności w obozie rządowym w poglądach na naprawę ustroju jest bardzo duża i, gdyby nad Blokiem Współpracy z Rządem nie ciążyła wola marsz. Piłsudskiego, nie wiadomo, czy przetrwałby on próba życia.

Jakie są plany w tej sprawie marsz. Piłsudskiego? Nikt nie wie.

Ala również nie lepiej jest z planami

Jako podarki świąteczne

polecamy nasze znakomite mieszanki Kawy, gustowne worki świąteczne, pisanki wielkanocne, pralinki i czekolady.

3387

JULJUSZ MEINL.

MOTOCYKLE

HARLEY-DAVIDSON

3376

modele na rok 1928.

Lwów, Romanowicza 1, telefon 48-06.

zmiany konstytucji w klubie narodowym. I tu ścierają się najróżnorodniejsze prądy, które do tej pory operują tylko hasłami, a nie sprecyzowanymi projektami. Dopiero zaczyna się praca myślowa poszczególnych osób i grup. Jedno można powiedzieć na pochwałę warszawskiego środowiska narodowego, że troska o wypracowanie projektu zmiany konstytucji przenika już nawet do tych kół i ludzi, którzy do niedawna sądzili, że obóz narodowy ma gruntowną odpowiedź na to pytanie. Jest to duży postęp.

Ala na taki wysiłek potrzeba kilka miesięcy i zanim ta praca zarówno w obozie rządowym jak i narodowym nie skonkretyzuje się w szczegółowo opracowanych projektach konstytucyj-

nych, dopóty to zagadnienie nie może wejść do Sejmu.

Zdaje sobie z tego sprawę lewica i dlatego obecnie stara się unikać starć z rządem, aby przedłużyć istnienie Sejmu i rozegrać walną bitwę na płaszczyźnie zagadnień ustrojowych w roli obrońców demokracji i swobód republikańskich.

Jak z powyższego widać, ta rozstrzygająca bitwa wtedy tylko może nastąpić, kiedy zwolennicy zmiany konstytucji w Polsce t. j. obóz rządowy i obóz narodowy gotowi będą ze swoimi projektami konstytucyjnymi. Może się to dopiero stać późną jesienią albo w zimie 1928-29 roku.

St. Woj...cki.

Marszałek Piłsudski rewizytował marszałka Daszyńskiego.

Warszawa, 4 kwietnia. (AW) W dn. 4 bm. rano przybył do gmachu Sejmu Marsz. Piłsudski celem złożenia rewizyty marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu. W kołach politycznych podnoszą moment, że Marsz. Piłsudski rewizytował p. Daszyńskiego dopiero dziś. Opozycja to przypisują zwłocę jakiej uległa wizyta p. marsz. Daszyńskiego

na Zamku u p. Prezydenta Rzplitej. Po był Marsz. Piłsudskiego w gmachu sejmowym trwał półtorej godziny, przy czym toczono rozmowy w sprawie programu prac sejmowych w okresie posiedzeń, oraz rozstrząsano stanowisko rządu w poszczególnych kwestiach, które wejdą na porządek obrad.

Podróż min. Zaleskiego do Rzymu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 kwietnia. (zo) W piątek 6 b. m. minister spraw zagranicznych Zaleski, wyleżdża z żoną do Wenecji, gdzie spędzi święta. Po czterodniowym odpoczynku p. minister udaje się do Rzymu dla złożenia wizyty prezesowi rady ministrów i ministrowi spraw zagranicznych Mussoliniemu, z którym łączy go serdeczne stosunki

z czasów pobytu w Rzymie w charakterze posła polskiego przy Kwirynale. W podróży do Rzymu p. ministrowi Zaleskiemu towarzyszyć będzie referent ministerstwa spraw zagranicznych p. Szumakowski i szef gabinetu ministra spraw zagranicznych pułkownik Beck.

Czy zapowiedź zmiany prawa wyborczego?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 kwietnia. (zo) Poświętany okres obrad sejmowych zapowiada się bardzo pracowicie. Przedewszystkiem komisje administracyjna i

prawnicza mają już duży materiał w zgłoszonych wnioskach poselskich. — Niebawem napłynie dalszy w ilości około 100 dekretów Prezydenta Rzplitej. (Dalszy ciąg na str. 2-aj).

Znane wypielacze

3382

„OSZCZĘDNOŚĆ”

dostarcza ze swych składów

SYNDYKAT ROLNICZY S. A.

Oddział LWÓW, ul. Trzeciego Maja 11.

Z DNIA.

45% DODATEK DLA URZĘDNIKÓW.

Warszawa, 4 kwietnia. (AW) Dodatek dla urzędników państwowych i wojskowych, wynoszący 45 procent ich uposażenia kwartalnego będzie wypłacony w terminie przyspieszonym: pierwsza połowa 29 bm., druga 20 maja.

STANOWISKO WICEMINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH BĘDZIE OBSADZONE?

Warszawa, 4 kwietnia. (AW) W kołach politycznych krąży pogłoski o projektowaniu przywróceniu urzędu wiceministra spraw zagranicznych. Na stanowisko to najpoważniejszym kandydatem ma być obecny poseł Rzplitej w Sztokholmie p. Wysocki.

Podbięta KANTOROWICZA

ZMIANY PERSONALNE W MINISTERSTWIE OŚWIATY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 kwietnia. (zo). Wobec wybrania do Sejmu kilku wyższych urzędników ministerstwa oświaty wyznaczono zastępców na zajmowane przez nich stanowiska. Funkcje dyrektora departamentu wyznań, sprawowane przez pana Okulicza objął tymczasowo naczelnik wydziału wyznań diecezjalnych p. Bogdański. Obowiązki wizytatora generalnego szkół powszechnych przy ministerstwie po posle Stypińskim, objął wizytator szkół powszechnych kuratorium warszawskiego p. Klebanowski. Stanowisko drugiego wizytatora przy ministerstwie po wybranym do Sejmu p. Jędrzejowiczu nie zostało jeszcze obsadzone.

183 PROTESTÓW WYBORCZYCH.

Warszawa, 4 kwietnia. (AW) Do Izby dla spraw wyborczych w Sądzie Najwyższym wpłynęło dotąd za pośrednictwem okręgowych komisji wyborczych 183 protestów domagających się unieważnienia wyborów.

Z DZIAŁALNOŚCI NADZWYCZAJ KOMISJI DO WALKI Z NADUŻYCMI.

Warszawa, 4 kwietnia. (AW) Według ostatniego ogłoszonego sprawozdania Nadzwyczajnej Komisji do walki z nadużyciami Komisja ta w ciągu swego istnienia do dnia 1 kwietnia rozpatrywała i załatwiała 352 spraw, wdrożyła 40 śledstw sądowych, przeprowadziła 11 dochodzeń i aresztowała w toku śledztwa sądowego 16 osób, z których 9 przebywa dotąd w areszcie śledczym.

OBAWY RZADU RUMUŃSKIEGO.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT.). „N. Fr. Presse” donosi z Bukaresztu: Ze strony dobrze poinformowanej słychać, że rząd ma zamiar niedopuszczyć do odbycia kongresu narodowej partii chłopskiej w Karlsburgu, ponieważ zachodzi obawa, że partia ta mogłaby próbować stworzenia samodzielnego władnego parlamentu, któryby zdezwolnił parlament bukareszteński.

KELLOG ZAMIERZA USTĄPIĆ?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 kwietnia. (G) Z Waszyngtonu donoszą: Obiega pogłoska, że sekretarz Stanu Kellog zamierza podać się do dymisji. Następcą jego ma być obecnie poseł amerykański w Meksyku Morrow. Kellog zaprzecza wprawdzie kategorycznie tym pogłoskom, mają one jednak pewne uzasadnienie w tem, że najbliższy współpracownik Kelloga Olds przechodzi na stanowisko jednego z dyrektorów Banku Morgana.

ODROZONE POSIEDZENIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 kwietnia. (zo). Dziś odbyć się miało posiedzenie komisji co do badania wzrostu kosztów utrzymania. Wobec jednak braku kompletności członków posiedzenie nie odbyło się i zostało wyznaczone na tydzień późniejszy.

WYCIECZKA BELGIJSKA W POZNANIU.

Poznań, 3 kwietnia. (AW.). Przybyła tu wycieczka akademików belgijskich w liczbie 14 osób, w skład której wchodzi przedstawiciele młodzieży studiującej uniwersytetu brukselskiego, oraz studenci szkół handlowych w Liege i Antwerpii. Po dwudniowym pobycie w Poznaniu wycieczka uda się do Warszawy i innych miast Polski.

Podbięta KANTOROWICZA**Zamach na dyrektora gimnazjum ruskiego.****ZAMACH NIE UDAŁ SIĘ — SPRAWY ZBIEGLI.**

Lwów, 4 kwietnia.

Kilka minut przed godziną 9 wieczorem do mieszkania p. Mikołaja Sabaty, dyrektora gimnazjum ruskiego przy ul. Sapiehy, wejściem od ulicy Zacharjewicza przybyło 4 zamaskowanych młodych ludzi, z których jeden zadzwonił do mieszkania.

Po chwili wyszła służąca i otworzyła drzwi. Zauważywszy zamaskowanych ludzi, narobiła krzyku i zaalarmowała domowników. Dyr. Sabat wybiegł do okna i posłał wołać: Policja! — Równocześnie stróż z parterowego mieszkania wbiegł szybko na schody. Bojówkarze, z obawy, by nie zostali przytrzymani, szybko rzucili się do ucieczki. Jeden z nich dał do stróża 3 strzały z rewolweru i zranił go w rękę, poczem cała szajka pomknęła szybko ulicą Zacharjewicza w kierunku ul. Karpińskiego. Po drodze któryś z nich zgubił maskę.

Na pierwszą wiadomość o zamachu, przybyli na miejsce w kilka minut po zajęciu komisarzy policji politycznej wraz z wywiadowcami. Dochodzenia wstępne trwały do późnej nocy. Zamach ma tło polityczne. Z powodu toczącego się śledztwa nie możemy w tej chwili bliżej określić tła całej sprawy.

Przypomnieć należy, że do gimnazjum ruskiego włamali się niedawno nieznani sprawcy i zniszczyli portrety Prezydenta i Premiera, by nie dopuścić do poranku w dniu 19 marca.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Dlaczego w nowym wozie Forda zastosowano poprzeczne resory?

SPRAWA ta jest obecnie często poruszana wśród automobilistów. Nowy wóz Forda model „A” posiada poprzeczne resory, ponieważ dla tej klasy lekkich wozów taki sposób resorowania jest daleko odpowiedniejszy, niż normalny system podłużnych resorów.

Resory w nowym wozie Forda wykonane są z najlepszej stali resorowej. Aby otrzymać jednolitą nośność wszystkich modeli, pióra resoru są obecnie szersze i cieńsze, a ilość piór resoru zależna jest od typu nadwozia.

Nośność wozu zależna jest od stosunku martwej wagi wozu poniżej linii zawieszenia resorów do wagi wozu powyżej linii zawieszenia resorów. Im mniejszy ten stosunek tem lepiej wóz nosi.

W nowym wozie Forda ciężar poniżej linii zawieszenia resorów jest zredukowany do minimum, resory same są powyżej samej linii zawieszenia. Natomiast cały tylny most

jest lżejszy, dzięki zastosowaniu stalowego bębna dyferencjału i stalowych pochew osiowych, zamiast, jak normalnie, z żelaza lano-kutego. To samo dotyczy: przedniego mostu, który jest lekki, a wyjątkowo silny, nowego systemu hamulcy i nowych kół stalowych o szprychach drucianych. Wszystko to składa się na zmniejszenie martwego ciężaru poniżej linii zawieszenia resorów.

Następnie system ten pozwala na zawieszenie podwozia na trzech punktach; tem samem wszystkie wyginania i ruchy podwozia przy jeździe na złych drogach nie przenoszą się na karoserję.

Duży rozstęp wieszaków tylnego resoru, odpowiednia rozpiętość resoru tylnego, cztery hydrauliczne amortyzatory o podwójnym działaniu — wszystko to składa się na to, że nośność nowego wozu Forda jest wyjątkowo dobra, czy to na złych drogach, czy też na skrętach i niema obawy, aby wóz zarzucał przy hamowaniu na śliskiej lub mokrej drodze.

Po pierwszej już jeździe nowym wozem Forda, nabierzcie przekonania, że nowe poprzeczne w połączeniu z czterema podwójnie działającymi hydraulicznymi amortyzatorami są wielkiem ulepszeniem w całym systemie resorowania.



ROADSTER Zł. 8450. — PHAETON Zł. 8660. — COUPÉ Zł. 10.580.
TUDOR Zł. 10.760. — FORDOR Zł. 11.865. — SPORT COUPÉ Zł. 11.205.
Zederzaki... Zł. 295. — Ukryte siedzenie Roadsteru i Coupé... Zł. 410.

Wszystkie ceny rozumieją się f. o. b. Gdańsk łącznie z cłem.
Bez podatku obrotowego.

FORD

FORD MOTOR COMPANY A/S · KOPENHAGA · DANIJA

Wobec teroru band niemieckich na Śląsku Opolskim.

WIECE PROTESTACYJNE ZWIĄZKU OBRONY KRESÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 kwietnia. (zo). Związek obrony kresów zachodnich organizuje w Warszawie w pierwszych dniach po świętach wielki wiec protestacyjny przeciw ostatnim zajęciom na Górnym Śląsku i terroryzowaniu Polaków na Śląsku Opolskim w związku ze zbliżającymi się wyborami do niemieckich ciał ustawodawczych.

Poznań, 3 kwietnia. (Tel. wł.). Z inicjatywy Związku obrony kresów zachodnich odbyło się dziś wieczorem liczne zebranie delegatów najpoważniejszych organizacji. Zebranie uchwaliło dwie rezolucje, z których jedna wyraża polskiej ludności na Śląsku Opolskim uznanie i wdzięczność za wierne trwanie jej przy mowie i obyczajach ojczystych, a oburzenie z powodu napadu zbirów niemieckich na bezbronna ludność polską, zebraną w polsko katolickim Towarzystwie szkolnem w Bytomiu. Druga zaś zwraca się ostrą przeciw polityce Calondera i domaga się od rządu polskiego,

aby bezwzględnie wejrzał w stosunki Górnego Śląska i poczynił kroki u Rady Ligi Narodów celem usunięcia przyczyn pacyfikacji Górnego Śląska.

Opole, 3 kwietnia. (Tel. wł.). Związek Polaków w Opolu wysłał wczoraj (jak już pokrótce donosiliśmy - Red.), do sekretariatu Ligi Narodów telegram następującej treści:

„Związek Polaków w Niemczech, dzielnica śląska zwraca uwagę Radzie Ligi Narodów na niemożliwe stosunki w jakich żyje obecnie mniejszość polska na Śląsku niemieckim. W ciągu ostatnich dni 5 razy kulturalne i religijne zebrania Polaków we wsiach i miastach zostały rozbite przy użyciu materiałów wybuchowych przez uzbrojone bandy. Szeręg osób zostało pokaleczonych nie wyłączając dzieci i kobiet. Wnosimy równocześnie skargę szczegółową. Prosimy o natychmiastowe wzięcie nas w opiekę”.

Sprawą Orbisu zajmie się Sejm.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 kwietnia. (zo) W związku z poruszeniem w Sejmie sprawy komisji do walki z nadużyciami w urzędach państwowych, referowana będzie wkrótce w Sejmie sprawa nadużyć w Orbisie.

WYNIKI TURNIEJU ZAPAŚNICZEGO W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 kwietnia. (G) Wczoraj zakończony został w Warszawie turniej grecko-rzymskich walk zawodowych atletów. Pierwszą nagrodę otrzymał T. Steker (Polska), drugą Poschofi (Niemcy), trzecią Pinecki (Polska). —

WYROK W SPRAWIE BRACI HOLZSCHUH.

Lwów, 4 kwietnia.

Wczoraj późnym wieczorem zakończyła się sprawa braci Karpla i Bronisława Holzschuh. Sąd przysięgłych uznał Karola Holzschuh winnym ciężkiego uszkodzenia ciała, wobec czego wyrok zapadł na karę 1 roku więzienia z zaliczeniem 6 miesięcy więzienia śledczego. Bronisław Holzschuh został uwolniony. — Prokurator zgłosił odwołanie.

16 LOTERIA PAŃSTWOWA. 5-ta klasa.

W poniedziałek, w 22-gim dniu ciągienia 5 klasy 16 loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

Zł. 50.000 nr. 78923.
Zł. 5000 nr. 71546, 99699.
Zł. 3000 nr. 5575, 68576, 87440.
Zł. 2000 nr. 8650, 26952, 53778, 114087.
Zł. 1000 nr. 1774, 11077, 23417, 26111, 28668, 40623, 62719, 75372, 77221, 101709, 123200.
Zł. 600 nr. 2079, 2189, 16310, 37755, 48106, 49030, 50092, 50094, 59104, 79594, 82285, 84388, 84860, 87459, 88518, 94618, 95514, 98916, 111571, 112543.

Przegląd prasy.

KOMEDJA ROZBROJENIOWA.

„Nasz Przegląd” stwierdza, że rokowania rozbrojeniowe w Genewie są lichą farsą i zapominając o złej woli Niemiec winę przerzuca na Rosję. Dziennik żydowski powiada:

Do fars najbardziej widocznych należą w Genewie odbywające się narady rozbrojeniowe. Nic tedy dziwnego, że i Piąta Sesja Komisji Przygotowawczej konferencji Rozbrojeniowej (co za przydługi tytuł!) skończyła się taką samą kląpą, jak wszystkie poprzednie. A takie żarty stroi się z najpoważniejszego problemu naszej doby powojennej.

Pomimo krwawej lekcji, jakiej nam udzieliła wojna światowa imperjalizm się nie zmniejszył, przeciwnie apetyty zaborcze u niektórych państw nawet wzrosły. Wszystkie usiłowania dotychczasowe w kierunku obmyślenia środka na uniknięcie wojny, lub choćby na uregulowanie zbrojeń, speliły na niczem. Wszelkie rokowania w tej materii prowadzone między Ameryką, Anglią, Francją i Japonią nie dały żadnych wyników pozytywnych. Nawet niewinna rezolucja Komisji Rozbrojeniowej, która miała być wstępem do późniejszej dyskusji, nie zyskała pod sobą gruntu realnego.

Teraźniejsza komisja rozbrojeniowa, obradująca w Genewie nie jest, ściślej mówiąc komisją Ligi Narodów bo uczestniczy w niej Ameryka a zwłaszcza Rosja. Okoliczność ta pozbawia komisję martwożyłowej i pozwala usłyszeć w niej niekiedy żywsze i mocniejsze słowo. Niestety odważne tyrady za rozbrojeniem, jakie wygłaszają delegaci sowieccy, również pozbawione są szczerości, i obliczone są tylko na to, że rządy kapitalistyczne nie zechcą ich przyprzeć do muru, w obawie, by nie uwieścili swych słów czynami.

ROKOWANIA W KRÓLEWCU.

„Głos Prawdy” uważa, że w Królewcu

premjer Waldemarasa znalazł się w pułapce swoich tak nieopatrznie nastawionych i tak w gruncie rzeczy naiwnych fortelów dyplomatycznych. Mały sprycik okazał się rzeczą bardzo niemadrą. P. Waldemarasa prześpiłował się. Szef delegacji litewskiej, układając swoje noty, pomyślał je w sposób prowokacyjny, pragnąc doprowadzić do zerwania konferencji za które odium spadłoby na Polskę. Przyjęcie not tych przez naszą delegację, odpowiedź na nie i wyrażona gotowość podjęcia dyskusji merytorycznej wywołały prawdziwą

Originalny
Bass Porter Angielski
Wszędzie do nabycia.
Fiaszka Zł. 1-75.

konsternację wśród Litwinów. Ciężkość i wyrozumiałość polska dla metod dyplomatycznych p. Waldemarasa okazały się ciosem tak dla niego bolesnym, że nie mając innego wyjścia, sam podobno zamierza dziś rozbić konferencję po wygłoszeniu wielkiego przemówienia we właściwym sobie stylu.

Jeżeli przewidywanie to sprawdzi się, świat będzie miał jeden dowód więcej, po czyjej stronie była dobra wola do utrwalenia pokoju pomiędzy bratnimi narodami i kto ten pokój wszelkimi możliwymi sposobami sabotuje. Byłoby to lekcja poglądowa — mamy nadzieję ostatnia — pouczająca tych, co jeszcze wątpili, jak ponurem i groźnem dla pokoju powszechnego nieporozumieniem są rządy Litwy kowieńskiej w ręku niepoczytalnej dyktatury p. Waldemarasa et consortes.

Korespondent kowieński „Kurier Warszawski” donosi, że na Litwie kowieńskiej zainteresowanie szerokich mas ludności rokowaniami z Polską jest olbrzymie.

Pragnienie nawiązania stosunków jest powszechne. Względ ekonomiczny odgrywa tutaj, poza innemi względami, główną rolę. — Ludność odczuwa, że dla podniesienia dobrobytu Litwy konieczne jest nawiązanie stosunków, wie doskonale, że przepłaca dziś za towary polskie, bez których obyć się nie może, a pozatem pomimo całej agitacji, żyje w szerokich masach niepolitykującej ludności podświadomy sentyment „do Polski”.

P. Stroński w „Warszawiance” z powodu rokowań królewieckich stwierdza, że powoli idzie się naprzód — i pisze:

Na wniesioną przez p. Waldemarasa sprawę odszkodowań pieniężnych za t. zw. zamach Żeligowskiego (kto mówi już tylko o odszkodowaniu pieniężnym, godzi się widocznie z pozostałą stroną sprawy, czyli tu p. Waldemarasa, ciagle żądający Wileńszczyzny, wyraźnie spudłował) wysunięto z polskiej strony odszkodowania za wcześniejszą o trzy miesiące pomoc Litwy udzieloną idącym na Warszawę bolszewikom, a na zarzuty, iż u nas przygotowuje się oddziały litewskich wychodźców, p. Zaleski przyjął wszel-

kie narady nad utrwaleniem bezpieczeństwa wzajemnego.

A wynik?

Ostatecznie wszystkie przedmioty rokowań idą do Komisji, co jest dobrze, gdzie p. Waldemarasa dalej będzie wysuwał swe poglądy o znaczkach pocztowych i telegramach i t., co jest źle, ale... głównie dla niego.

Jeśli w ustanowionych Komisjach będą trudności, przyjdzie przewidziana w uchwale Rady Ligi z 10-go grudnia 1927 pomoc Ligi i ostatecznie zdrowy rozsądek uzyska przewagę.

A i przeciw Polsce i przeciw Lidze p. Waldemarasa chyba nie zdziurzy.

„Dzień Polski” stwierdza, że:

W ostatnich czasach nastąpiło w stosunkach polsko - litewskich pewne załamanie. Wyraziło się ono w tem, że przedstawiciele obu państw zasiedli przy wspólnym stole. Rząd litewski powinien chyba zrozumieć, że gra jego musi skończyć się przegrana, bo niepodobna sobie wyobrazić, by wielkie mocarstwa zachodnie mogły długo patrzeć spokojnie, jak się roznieca zarzewie wojny na wschodzie Europy. Jeżeli nawet w obecnych rokowaniach do porozumienia nie dojdzie, to sprawa zatargu polsko - litewskiego znajdzie rozstrzygnięcie na sesji czerwcowej Ligi Narodów.

Streszczając i oświetlając oświadczenia p. Waldemarasa na konferencji prasowej w wywiadach, oraz w jego notach do delegacji polskiej, nie mamy zamiaru szerzenia „niezdrowego pesymizmu”, pragniemy tylko zwrócić uwagę, jak wielkiego wysiłku, zaparcia się i ciężkości składają muszą dowody ci, na których barkach leży prowadzenie układów w tak ciężkich i wyjątkowych warunkach.

POLSKA I PRUSY WSCHODNIE.

W „Kurierze Zachodnim” czytamy:

Syndyk Izby handlowej w Elblągu, dr. von Ruets, zrobił ciekawe spostrzeżenia co do stosunków gospodarczych w Prusach Wschodnich. Przychodzi on do wniosku, że prowincja ta żyje z substancji majątkowej przedwojennej. Dochody ludności znacznie się cofnęły. Olbrzymie podatki niszcza kraj. Obroty z państwami bałtyckimi w szczególności zaś z Polską, zmalały do minimum

i niema możliwości zastąpienia ich innemi transakcjami.

Tak przedstawia się położenie po wygranym plebiscycie i po dwóch i pół latach wojny gospodarczej z Polską. Rzesza niemiecka musiała ratować Prusy Wschodnie już niejednokrotnie, ponieważ słabną gospodarkę coraz bardziej. Podczas gdy prowincja trwożliwie wskazuje na brak transakcji z resztą Niemiec, to Królewiec już kategorycznie żąda uprzywilejowania go na równi z Gdańskiem i Gdynią. Miasto wybudowało nowoczesny port i niema dziś w nim żadnego ruchu.

Niesłuszne jest zresztą twierdzenie syndyka izby elbląskiej, iż Rzesza niemiecka niedostatecznie uwzględniła tę prowincję pod względem taryfowym. Koleje niemieckie robią wszystko, co mogą, by obrót w Prusach Wschodnich powiększyć.

Przypominamy również, że na pograniczu wschodnio - pruskim powstały podczas wojny gospodarczej z Polską liczne tartaki, przecierające tylko surowiec polski przeważnie z dyrekcji siedleckiej i białowieskiej. Ponieważ drewno polskie jest lepsze niż niemieckie, przeto materiał tarty t. zw. pochodzenia wschodnio - pruskiego należy w Niemczech do najcenniejszej produkcji. Zdaje się, że drzewo jest też jedynym działem, w którym odbywają się duże transakcje polsko - wschodnio - pruskie. Lecz wszystko to nie wystarcza, by podtrzymać tę ubogą w bogactwa naturalne prowincję. Zdając sobie z tego sprawę, dyrekcja kolei w Królewcu parła już przy zawieraniu prowizorium polsko - niemieckiego, by Polskę zmusić do posługiwania się Królewcem jako portem eksportowym, zwłaszcza, że różne imprezy ściągnięcia towarów rosyjskich do Królewca speliły na niczem.

Spostrzegamy więc bardzo osobliwy skutek wojny gospodarczej Niemiec z Polską. Rzesza niemiecka musi się zdobywać na coraz większe ofiary, aby podtrzymać swoje prowincje wschodnie, najbardziej cierpiące wskutek braku dostatecznej wymiany towarowej z Polską. Okazuje się coraz wyraźniej, że walka z Polską jest eksperymentem dla Niemiec bardzo bolesnym. A dowodem tego są okrzyki rozpacz, nadchodzące z całego pogranicza polsko - niemieckiego, z błaganiami rychłego uregulowania stosunków z Polską.

Dr. Tadeusz Kasprzycki

2105n

dentysta

ordynuje stale osobiście

Lwów, ulica Romanowicza 1. 3.
przedłużenie ul. Akademickiej.

JERZY KOSSOWSKI.

5)

Kłamca.

(Ciąg dalszy.)

— Słuchaj — ciągnął dalej Andrzej, choć nie wiedział co go zmusza do tego szalonego kroku, bo ani na sekundę nie wierzył w to co mówił — ja wiem, że to w tej chwili niemożliwe, ale w krótkim czasie, kiedy będę ci mógł dać utrzymanie, wezmę cię od męża i będziemy z sobą już na zawsze. Rozumiesz? na zawsze. Wyjedziemy gdzieś daleko, na jakąś zabita deskami prowincję, gdzie nikt nas nie zna i gdzie nie będziemy spotykali twego męża. Będziemy żyli cicho, daleko od zgiełku świata, będziemy mieszkali na przedmieściu w miutkim domu z ogrodem pełnym malw. Będziemy wyglądali przez okna wieczorem na niebo pełne gwiazd i będziemy się karmić ciszą. A gdy przyjdzie zima, śladzimy o zmroku pod piecem i będziemy patrzeć na wyrastające na szybach lasy palm, czy jakichś powikłanych dzungli. A potem ja opnę głowę o twoje ramie, a ty będziesz mi szeptem opowiadała legendy i kłochdy. A kiedy już będzie północ i wiatr zawyje smu-

tnym płaczem na polach, wtedy opowiesz mi najstraszniejszą bajkę jaką pamiętasz z dzieciństwa. Ach, cóż! to będzie za cudowne życie! Jakież ja będę szczęśliwy! Nie uczuję nigdy niepokoju, który dzień w dzień tak mnie strasznie męczy! Bo musisz wiedzieć — zaczął naraz szczerze — że jestem tak zdenerwowany, mam ciągle taki jakis lęk, że już mi sił brak. Każde stuknięcie drzwi, każdy dzwonek, telefon, podrzucają mną zupełnie. Zrywam się, jakbym się bał, że oto wejdzie ktoś, kto chce mi krzywdę zrobić, ktoś ze złą wladomością, czy ktoś, kto mnie chce zdemaskować.

— Jakto zdemaskować?

— Zdemaskować, tak — zaczął się wykręcać — jakbym ja nie był tym, za kogo mnie wszyscy mają. Wiesz ty, że ja nieraz pytam matki czy naprawdę jestem jej synem?

Irena spojrzała nań przestraszona.

— Co ty wygadujesz?

Lecz jemu pochlebiało to, że oto jest dla niej czemś niesamowitem, że zaczyna jej imponować pewną nienormalnością.

— Tak. I to najgorsze, że mam najzupełniejszą świadomość, że to są wszystkie urojenia, i nie mogę się ich pozbyć. Naprzykład w chwili, kiedy

ten smarowóz Garnkowski przyszedł do naszego stolika, mimo że wiedziałem, iż proponuje mi swój pokój, oświadczył mi taki jakiś strach, że nie wiedziałem, co zrobić ze sobą. I tak się od pewnego czasu lękam samotności...

Przejął się swem opowiadaniem tak, że drżały mu ręce i dreszcz go przebiegał, a równocześnie najdokładniej wiedział, że mówił to wszystko po to, by zatrzeć ślady zmieszania, jakie okazał w chwili, gdy Garnkowski proponował mu mieszkanie. A Irena przejęła się głęboko jego zdenerwowaniem i myślała nad tem, jak go uspokoić.

— Wiesz co — proponowała — chodźmy się przejść. Pogadamy. Jeszcze, uspokoisz się, odetchniesz świeżym powietrzem...

A Andrzej, który byłby się najchętniej znalazł w domu po całodziennym wódczede „po mieście, zgodził się jednak, by nie zaprzeczyć temu, że „boi się samotności”.

I poszli gdzieś w jakieś ogrody, których drzewa już smutniały, czerniejąc ze strachu przed nadchodzącą jesienią i jej szarugami. Szli milcząc, szeleszcząc po spadłych liściach kasztanów i wsłuchując się w dalekie odgłosy dzwonek miasta. Przytulili się do siebie

i zdawało im się, że jest im dobrze, że są zakochaną, snującą się bezprzytomnie, nie niewidzącą parą. Siedli na jakiejś szerokiej ławie i myśleli nad tem, jakby to cudnie było kochać się do utraty tchu, do głębi serca, tak, jak może kochali się tylko bohaterowie starych ludowych pieśni. Andrzej zamknął oczy i oparłszy głowę o ramię Ireny szeptał, że niema nic cudniejszego nad miłość; że warto żyć, by przeżywać miłość, warto cierpieć, drzeć i mieć lęk, warto wkuć oczy w ciemność nocy i czekać na świt miłości.

A Irena, która nigdy nie zaznała tego, co ludzie szczęśliwi nazywają porwytem miłości, słuchała wpatrzona w dochodzące, górą ponad drzewa, dałkie światło miasta, myśląc, że oto może teraz nawiedzi ją ta wielka łaska, obezwładniająca duszę na to, by przeobrazić człowieka, przepalić go i przekuć w zupełnie inną formę, pełną nowej treści. Objęła Andrzeja za szyję, przytuliła się doń mocno i cieszyła się tem, że oto czuje, jak pulsuje w niej krew, zwiastująca narodziny miłości. Zerwało się w niej pragnienie rozrzućności, obdarowywania i brania podzięk spójrzeń i ust. Przerwała mu prawie wykrzykiem:

(C. d. n.)

Na emigracji rosyjskiej.

Dyskusja narodowościowa.

Rozłam w partii komunistycznej, bawia Trockiego i związane z tem przesilenie wewnętrznie - polityczne tudzież zaostrenie się konfliktu między wsią a miastem i wyrastający stąd kryzys gospodarczy w Rosji sowieckiej — ożywiły zmartwiałą nieco emigrację rosyjską na Zachodzie, wśród której różnorodne elementy od socjalistów począwszy na nacjonalistach maksymalistycznych skończywszy znowu poczynają się oddawać nadejściom na rychły przewrót w swej ojczyźnie.

Kiereński np. widzi w wypadkach rosyjskich zapowiedź niedalekiej likwidacji ustroju komunistycznego, on też w tej chwili najruchliwszą rozwija agitację wśród emigrantów.

Interesującym pośrednio także nas Polaków było odbyte pod koniec marca zebranie dyskusyjne, na którym pod przewodnictwem Kiereńskiego omawiano zagadnienie narodowościowe na terytorjum b. imperjum rosyjskiego. Zebranie to było dalszym ciągiem dyskusji, rozpoczętej na ten temat przez socjalistów - rewolucjonistów rosyjskich na emigracji. W zebraniu uczestniczyli najróżnorodniejsze żywioły, reprezentujące nie tylko różne odcienie partyjne rosyjskie ale także tzw. mniejszości.

Przedstawiciel Gruzinów polemizując z twierdzeniem demokracji rosyjskiego Markowa, jakoby Gruzja rozwijać się mogła tylko dzięki dopływowi kapitału rosyjskiego, oświadczył, że niepodległość jest dla Gruzinów cenniejsza, od ewentualnych korzyści gospodarczych, które wypłynąć mogą z połączenia Gruzji z Rosją. Dążenia Gruzinów do niepodległości nie należy traktować jako szowinizmu lub objawu nienawiści w stosunku do Rosji i narodu rosyjskiego. Dążąc do niepodległości, Gruzini nie myślą o zaprzeczeniu czyichkolwiek praw i interesów Demokracja rosyjska winna dążyć do ustalenia dobrych stosunków sąsiedzkich między Rosją a Gruzją na podstawie poszanowania wzajemnych praw do niepodległości.

Imieniem nacjonalistów - maksymalistów rosyjskich prądu zbliżonego do eurazjanizmu, przemawiało dwóch mówców. Pierwszy p. Byłow oświadczył, że jego zdaniem, stosunki narodowościowe na emigracji są w znacznie większym stopniu obojętne niż na terytorjum Rosji. Narodowości, które tworzą obecnie Rosję sowiecką, posiadają wspólne cechy psychiki wschodniej. Na podstawie tych wspólnych cech należy stworzyć wspólną kulturę i wspólne państwo tych narodów. Polska i Finlandia, które do tej rodziny narodów wschodnich nie należą, oddzieliły się od Rosji na zawsze i organizują własne życie. Drugi nacjonalista ks. Szyryński - Szachmatow oświadczył, że — zdaniem jego — dzieje ludzkości dążą do utworzenia trzech wielkich związków państwowych: Stanów Zjednoczonych Europy, Rosji i Ligi Narodów Azjatyckich. Wszelkie prądy, które tego nie rozumieją, należy uznać za reakcyjne. To przemówienie uderzające w modny dziś ton pan-europejski Coudenhove - Kallergi'ego jest o tyle znamienne, że p. Szyryński-Szachmatow uznaje koncepcję pan-europejską za możliwą do przyjęcia przez Europę z wyjątkiem właśnie jednej... Rosji.

Demokrata rosyjski i znany publicysta Iwanowicz rozwinął szereg myśli z dziedziny projektów oparcia przyszłych stosunków narodowościowych w Rosji na podstawie demokratycznej. Wypowiedział się przeciwko szerzeniu idei o kulturalnej samoistności Rosji, jako idei, która przeszkadza współżyciu tworzących Rosję narodowości i sprzyja rozwojowi separatyzmów.

Koncepcje Coudenhovego, przestylizowaną na potrzeby rosyjskie poparł p. Heraskow, którego zdaniem wyłonić się powinna idea przetworzenia imperjum rosyjskiego w państwo w rodzaju Stanów Zjedn. Ameryki Północnej.

Rewelacyjną była poniekąd mowa żyda sjonisty Finera, o ile się zważy, że wypowiedziana została na emigracji. Zdanem p. Finera, system sowiecki sprzyja rozwojowi kultur narodowych w ramach jednego ustroju politycznego oraz prowadzi do zmiany mapy Rosji na zasadzie nowego podziału jej terytorjum, wedle wskaźnika na rodowego. Wobec tego system ten uważa należy za punkt wyjścia dla wszelkich projektów oparcia stosunków na rodowościowych w Rosji na nowych zasadach.

Imieniem partii ukraińskiej przemawiał p. Szapował, który wypowiedział walkę „okupacji” rosyjskiej i polskiej. Ukraina jest — jego zdaniem — obecnie państwem kolonialnym i ma się przeistoczyć w państwo niepodległe. Rosjanie, zarówno socjaliści jak i nie-socjaliści tego nie rozumieją. Współżycie narodowości b. Rosji oparte być może — jego zdaniem — jedynie na podstawach wyłuszczonej w deklaracji socjalistycznej Ligi Nowego Wschodu.

Jak widać z powyższego, dyskusja narodowościowa, jaka się toczy na emigracji rosyjskiej, prowadzi do bardzo różnych konkluzji, zależnie od tego, czy reprezentuje punkt widzenia nacjonalistyczny, demokratyczny - liberalny czy tzw. mniejszościowy. Jest jednak rzeczą znaną, że stary postulat „zbierania ziem ruskich”, postulat „rewindykacji” także i ziem polskich, już się w tej dyskusji bezpośrednio przynajmniej nie ujawnia.

UWAGA. Nowo założona firma towarów bławatnych, sukiennych i jedwabnych E. Iglu, Romanowicza 10, poleca bogaty wybór po bardzo niskich cenach — tak za gotówkę jak i na spłaty. 2908

Liga Polsko Rumuńska we Lwowie.

W ostatnich tygodniach daje się zauważyć znaczny wzrost zainteresowania się naszego społeczeństwa sprawami rumuńskimi.

Ma to niewątpliwie swoje źródło w sytuacji, jaka się ostatnio wytworzyła w polityce tak wewnętrznej jak i zagranicznej Rumunii, której losy jako naszej sąsiadki i sojuszniczki żywo nas obchodzą. Ponadto duże ożywienie we wzajemne stosunki między obu naszymi narodami wniósł fakt zaistnienia się w naszym mieście Konsulatu Generalnego Rumunii, który przez osobę swego szefa nawiązał i utrzymuje żywy kontakt z wszystkimi naszymi czynnikami miarodajnymi dla rozwoju wzajemnych stosunków.

Tem tłumaczyć sobie należy coraz częstsze pojawianie się w naszej prasie artykułów o sprawach rumuńskich lub też korespondencji z Rumunii.

Dobrym wyrazem intensywności zainteresowania i sympatii szerokich sfer naszej inteligencji dla naszych sąsiadów Rumunów jest zorganizowana niedawno w naszym mieście Liga Polsko - Rumuńska. Ma ona, w myśl swego statutu, na celu pracę nad zacieśnieniem węzłów przyjaźni współpracy polsko - rumuńskiej na polu kulturalnym i gospodarczym.

Myśl założenia takiego stowarzyszenia spotkała się ze szczerem uznaniem kompetentnych sfer naszego społeczeństwa, świadomego doniosłości takiej akcji. Wyrazem tego uznania jest lista pierwszych członków Ligi, przekraczająca cyfrę 100 osób, rekrutujących się ze świata naukowego i gospodarczego.

Walne zgromadzenie konstituujące Ligę odbyło się niedawno w wielkiej sali Izby Handlowej i Przemysłowej pod przewodnictwem prof. Uniwersytetu p. Konstantego Chylińskiego i wybrało zarząd w następującym skła-

dzie: Prezes prof. Akad. Wet. dr. Józef Debicki, wiceprezisi: prof. dr. Em. Biedrzycki, prof. Stanisław Przeździecki, skarbnik dr. Aleksander Duzinkiewicz.

Zarząd Ligi zajmie się także propagandą wzajemnych stosunków gospodarczych w porozumieniu i ścisłym współdziałaniu z innymi organizacjami, pracującymi na tem polu jak: Izba Handlowa, Targi Wschodnie itp.

Z naszkicowanego wyżej całkiem pobieżnie planu działalności można wnosić, że realna współpraca polsko-rumuńska wkracza na tory energicznego i świadomego stopniowego urzeczywistniania, czego sobie życzyć należy w obopólnym dobrze zrozumianym interesie. Z tego też powodu powtać możemy serdecznie tę nowopowstałą placówkę i szczerze jej życzymy owocnej działalności.

Dziwnym zbiegiem okoliczności w tym samym dniu, kiedy u nas Liga Polsko - Rumuńska zaczęła oficjalnie istnieć, odbyło się w Czerniowcach walne zgromadzenie konstituujące siostrzanego Towarzystwa rumuńsko - polskiego, powstałego głównie dzięki inicjatywie prof. Uniwersytetu p. Nandrisa, szczerego przyjaciela Polski, i to — rzecz charakterystyczna — bez uprzedniego porozumienia się organizatorów obu stron. Świadczy to, że potrzeba współpracy polsko - rumuńskiej odczuwana jest również żywo i po stronie naszych przyjaciół, a wejście

To nie reklama, lecz prawda szczerą, że ludzie, co o zdrowie się trzęsą, Winni kupować u **K. Lintnera**, Pierwszej jakości wszelakie mięso.

RYNEK 9. 3367t
KOCHANOWSKIEGO 11a.

LOS Y

1-ej klasy Polskiej Loterii Państwowej

są do nabycia w największym i najszczęśliwszym Kantorze w kraju

„**NADZIEJA**” L W Ó W,
Sykstuska 6.
GŁÓWNA 700.000 ZŁOTYCH!

PONADTO WYGRANE:

1 na 400.000 zł. - 400 000 zł	2 po 40.000 zł. - 80.000 zł
1 „ 300.000 „ - 300.000 „	2 „ 35.000 „ - 70.000 „
2 po 100.000 „ - 200.000 „	6 „ 25.000 „ - 150.000 „
2 „ 80.000 „ - 160.000 „	2 „ 20.000 „ - 40.000 „
2 „ 75.000 „ - 150.000 „	20 „ 15.000 „ - 300.000 „
2 „ 70.000 „ - 140.000 „	38 „ 10.000 „ - 380.000 „
3 „ 50.000 „ - 150.000 „	68 „ 5.000 „ - 340.000 „

3558

1 t. d., 1 t. d., 1 t. d.

Co drugi los musi wygrać!

Ogólna suma wygranych ok. 24 milionów zł.

CENY LOSÓW: 1/4 losu - Zł. 10.—; 1/2 losu - Zł. 20.—; 1/3 losu - Zł. 40.—.
Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginalne, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości.

W tem miejscu wyciąć i wypełnione przesać nam w liście!

KARTA ZAMÓWIEŃ. SI.

Do „**NADZIEI**”, Lwów, Sykstuska 1. 6.
Niniejszem zamawiam do 1-ej Klasy Państw. Loterii Klasowej:
losów całych po Zł. 40.—
połówek . . po Zł. 20.—
ćwiartek . . po Zł. 10.—
Należytość Zł. _____ uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę do losów dołączonym.
Imię i nazwisko _____
Dokładny adres: _____

SZCZOTKI

wszelkiego rodzaju w najlepszej jakości kości najtaniej poleca

Ludwik Hoszowski
Lwów, Akademicka 3. Telef. 669.

Chodź Interera ciągle niepokoją
Bo raz jest znośnie a za chwilę źie
Dom jednakowo w życiu jest ostoją
I w ciszy lego troski toną w mgłę 2923t

Więc gdy ścicie swe domowe gniazda
To korzystajcie z T. KYŚIAKA prac
A dom zachwyci Was jak oko gwiazda
Uwaga! Adres Firmy Plac Smolki.

obu tych towarzystw w ściślejszy kontakt nada tej współpracy pożądaną rozmach i przyczyni się przedewszystkiem do usunięcia niektórych istniejących jeszcze nieporozumień.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Długoterminowy Kredyt

Z propozycją udzielenia rocznego kredytu na wykwinną garderobę męską, damską, wyroby bielskie, jedwabie na suknie, płaszcze damskie, wszystkich płócien, po cenach ściśle gotówkowych, wystąpiła firma **Wittels**, składy tekstylne, Lwów, Rutowskiego 7 prosząc o podanie powyższego do wiadomości. 3100n

Beczkowozy

KUNZ LWÓW, Telefon 196
Króla Leszczyńskiego 41.
2731n

Wytworne kapelusze

ostatnie kreacje mody poleca pierwszorzędnym
Salon mód Stefani Tomaszewskiej
Akademicka 4. 2725n

Z sali koncertowej.

P. L. Kolessa należy bezwarunkowo do najbardziej utalentowanych pianistów doby obecnej i słusznie cieszy się już w Europie wcale nieprzeciętną sławą. Artystka niewątpliwie posiada pierwszorzędne atuty odtwórcze, jak: ładny, pełny ton, mocne, duże ręce doskonale wygimnastykowane, zarówno w palcowych, jak i akordowo-oktawowych szczegółach technicznych. Następnie, pomimo młodego wieku, rozporządza już p. Kolessa znaczną rutyną estradową, co pozwala jej na spokojne, skupione opanowanie instrumentu, umożliwiając jej przeniesienie całego punktu ciężkości wykonania w stronę muzyczno-estetyczną. Na ten sposób należy przypisać koncertancie dużo prawdziwych zalet, gdyż artystka istotnie posiada bujną, impulsywną, poetyczną naturę i w każdym z odtwarzanych utworów stara się pozostawić indywidualne, a zawsze szlachetne piętno. Czyni zaś to z prawdziwym pietyzmem, emanując z siebie wielką ilość uczuciowych pierwiastków.

Program obejmował nader stylowo odegraną „Chaconne” Haendla. Następnie Mozarta sonatę C-dur, odegraną wprawdzie technicznie bez zarzutu, natomiast muzyczne ujęcie nie miało tego koronkowego wykończenia dynamicznych szczegółów, jakie wymagane jest zazwyczaj przy arcydziełach klasycznej literatury muzycznej. Miło wypadły Schuberta: Scherzo B-dur, oraz Impromptu Es-dur. Za to „Mefisto-walc” Liszta nie posiadał ani demonizmu, ani żywiołowej potęgi.

Najbardziej jednak interesującym punktem wieczoru były wariacje młodego, utalentowanego kompozytora p. N. Niżankowskiego, ucznia Nowaka z Pragi. Kompozycja ta oparta na pięknym ludowym temacie odznacza się bardzo zreceptą fakturą, fortepianową, a pisana z dużym polotem i rozmachem, daje wdzięczne pole dla wirtuozowskiego popisu, niekiedy nawet kośszym jednolitości stylu całego dzieła. Na niektórych wariacjach znać przytem pewne wpływy Chopina i Ravela, a ostatnia pasażowa wariacja opracowana jest zbyt homofonicznie.

Kiedy mowa o kompozycjach, to chć w krótkich słowach wspomnieć muszę jeszcze o dużych orkiestralnych i orkiestralno-wokalnych kompozycjach dwóch lwowskich muzyków pp. St. Ludkiewicza i W. Barwińskiego, które miałem sposobność słyszeć niedawno. Nie sposób po wysłuchaniu jednej pracy ustalić styl, właściwości i skalę danego talentu, zaznaczam więc, iż pisząc o „Kantacie” p. Ludkiewicza na solo sopranowe (ładnie odśpiewane przez p. O. Bandrowską, uczennicę prof. Zofii Kozłowskiej), chór miesz-

SZCZOTECZKI do ZĘBÓW, SZCZOTKI do włosów i sukna

3372n poleca po cenach najtańszych
PIOTR MIKOŁASCH I SKA LWÓW, KOPERNIKA 1.

ny i orkiestrę symfoniczną staram się sprecyzować wartości estetyczne zawarte specjalnie w tem dziele. W utworze tym kompozytor (uczeń Zemlinsky'ego) wykazuje dużą znajomość techniki instrumentalno-chóralnej. Linia melodyczna, posiada wiele bezpośredniości i szczerości w wypowiedzaniu się. Widać przytem nadmierną mo- że chwilami, powściągliwość w operowaniu wielogłosowością. Harmonizacja zaś, oraz instrumentacja zdradzają wielkie umiłowanie wagneriańskich ideałów twórczych. Na tem ograniczam się, a radbym poznać inne, jak mówią bardzo interesujące dzieła tegoż autora.

Krańcowo różni się od swego poprzednika drugi, wielce utalentowany kompozytor p. W. Barwiński, którego znam już cały szereg fortepianowych, wiolonczelowych (sonata), orkiestral-

nych (Rapsodia) i orkiestralno-wokalnych kompozycji (Kantata do słów Szewczenki). Uczeń wielkiego Nowaka p. Barwiński wyniósł już z ławy szkolnej tak charakterystyczne dla muzyki czeskiej umiłowanie folkloru i opierając się na fundamentach miejscowego eposu ludowego tworzy on dzieła zwarte, spójne, posiadające mocny ko- ściąg twórczy; dużo zapału, temperamentu i szlachetnego natchnienia. Kompozytor pisząc w granicach systemu tonalnego, nie posługuje się jednak ułartem szablonami, lecz stara się każdy artystyczny problem zabarwić osobistym elementem, a że dużo umie, ma pozatem wycucie stylu i umiar, więc naogół nader szczęśliwie rozwiązuje przeróżne zagadnienia z dziedziny polifonii, harmonii oraz instrumentacji.

Witold Friemann.

Ustawa o stanie wyjątkowym.

We wszystkich niemal państwach konstytucyjnych ustawy zasadnicze określają sumę praw obywatelskich z jednoczesnym zastrzeżeniem, iż w sytuacji dla państwa wyjątkowo niebezpiecznej — prawo to ulega zawieszeniu. Sposób i zakres owego zawieszenia praw obywatelskich normuje w każdym państwie t. zw. ustawodawstwo wyjątkowe.

Dnia 19 marca została ogłoszona i weszła w życie oparta na artykule 124 konstytucji ustawa o stanie wyjątkowym (Dz. U. Nr. 32 1926 r. poz. 307). Nowe prawo, wypełniające lukę w naszym ustawodawstwie dotychczasowym, jest już chronologicznie biorąc, trzecim aktem prawodawstwa wyjątkowego od czasu odzyskania przez państwo naszą niepodległość bytu.

Nowa ustawa różni się od obu poprzednich tem, iż jest oparta o konstytucję.

Z postanowień wstępnych nowego prawa dowiadujemy się, iż stan wyjątkowy wprowadzić można w przewidzianych konstytucją, a zacytowanych wyżej sytuacjach. Stan wyjątkowy zarządza za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej, Rada Ministrów w drodze rozporządzenia. Rozporządzenie Rady Ministrów zawiesza na danym obszarze następujące swobody obywatelskie: 1) wolność osobistą; 2) nietykalność mieszkania; 3) wolność prasy; 4) tajemnicę korespondencji i 5) prawo koalicji.

Szereg uprawnień związanych z wykonaniem ustawy przechodzi w czasie stanu wyjątkowego na władze administracyjne. Zakres działania władz sądowych zostaje wydatnie ograniczony. Władze administracyjne mogą zarządzić rewizję osobistą i aresztowanie z prawem przetrzymania w areszcie do dni 8 osób zagrażających porządkowi publicznemu. Te ostatnie kategorie osób mogą władze administracyjne konfinować t. j. nakazać im zamieszkanie w ciągu 6 miesięcy w pewnej miejscowości z zakazaniem jej opuszczania. Gdy konfinowanie okazuje się niedostatecznym środkiem, władze mogą daną osobę internować, czyli przetrzymać w miejscu zamknięciem nie dłużej jednak, niż 3 miesiące. W razie spełnienia przestępstwa na obszarze stanu wyjątkowego — mogą władze stosować środki prewencyjne w skali nader surowej.

W stosunku do prasy administracja stosować może cenzurę prewencyjną, a także system koncesyjny wobec nowopowstających pism.

W razie zawieszenia prawa tajemnicy korespondencji władza ma prawo otwierania listów, a także kontroli rozmów telefonicznych, które wolno jest przerywać w razie występnego ich charakteru.

W stosunku do stowarzyszeń wolno przy ich powstawaniu stosować system koncesyjny, istniejące zaś wolno zawieszać. Władze administracyjne mogą zakazywać zwołów i wszelkich czyn-

ności agitacyjnych, mogących wywrzeć ujemny wpływ na utrzymanie porządku publicznego. Tekst tego ostatniego przepisu zabrania agitacji strajkowej na obszarze objętym stanem wyjątkowym.

Na szczególną uwagę zasługują postanowienia art. 11 nowej ustawy. Mocą tego artykułu minister spraw wewnętrznych może wydawać zarządzenia odnośnie do przebywania, zachowywania się w miejscach publicznych. Ten sam artykuł upoważnia do zarządzeń w celu ochrony i utrzymania prawidłowego funkcjonowania środków komunikacyjnych, jako to: kolei, tramwajów i t. p. Niezmiernie doniosłym jest przepis, iż drogą zarządzeń ministra można ustanowić świadczenia osobiste i rzeczowe ludności, do których stosuje się przepisy o świadczeniach na rzecz wojska w czasie wojny. Celem wzmocnienia służby bezpieczeństwa można też ustanowić pełnienie jej przez ludność miejscową pod nadzorem organów samorządowych. Będzie to sui generis milicja, na którą wkłada prawodawca dużą odpowiedzialność. Wios lub gmina winna też zapłacić odszkodowanie wywołane zbrodnią spełnioną nawet nie na jej terenie, jeśli zbrodniarz ukrywał się w tej wsi przed lub po spełnieniu zbrodni, a ludność miejscowa zaniedbała o tem donieść w porę władzy policyjnej. W danym wypadku chodzi o odpowiedzialność cywilną gminy za zachowanie się jej mieszkańców. Konstrukcja ta stanowi novum, nadające się do prawnych rozstrząsań, których w ramach niniejszego artykułu zamknąć nie podobna. Dla jasności obrazu podkreślimy tylko, iż niezależnie od prawa poszkodowanych dochodzenia pretensji na drodze sądowej wojewódzka władza administracyjna może stwierdzić odpowiedzialność gminy, lub wsi i wyegzekwować na rzecz poszkodowanego należną sumę w trybie administracyjnym.

Na zakończenie stwierdzić należy, iż za przekroczenie postanowień nowego prawa grożą surowe kary do 3 tysięcy zł. grzywny i aresztu do 6 miesięcy. W wyjątkowo trudnych sytuacjach dla zapewnienia wykonania wydanych zarządzeń władze cywilne mogą korzystać z pomocy wojska. Gwarancje ustawową stanowi norma konstytucyjna, powtórzona w ustawie, iż rozporządzenie o stanie wyjątkowym musi być natychmiast przedstawione Seimowi do zatwierdzenia. Jeżeli Seim aprobaty odmówi, traci ono moc natychmiast.

PISANKI SKŁADANE
poleca PIERWSZA KRAJOWA
KLINIKA LALEK
LWÓW, UL. HALICKA 21.

ALEKSANDRA KOŁONTAJ.

7)

Wasyliśa Małygina.

(Ciąg dalszy.)

Wasyliśa słyszała wprawdzie o nim, ale nie interesował jej. Tylu ludzi zna się i zapomina, nie troszcząc więcej o nich. Na zebranie przyszła za późno, prawie bez tchu. Miała mowę na wiecu ceglarzy, był to bowiem okres zgromadzeń. Była wtedy „mówczynią” partji, mówiła dobrze. Wtedy rzadko zdarzało się, aby kobieta, robotnica, przemawiała. A ona mówiła rzeczowo, ani zawiele, ani zamało. Krótko i wyraźnie.

Kiedy przyszła na zebranie, skierowała się prosto na podium. Była zapisana do głosu. Towarzysz Juroczkin (teraz już nie żyje, zginął na froncie) szarpnął ją za rękaw. „Zwyciężyliśmy! Bolszewicy przeszli przy wyborze prezydium... Pozatem dwóch socjalistów i „Amerykanin”. Niedługo będzie przemawiał”.

Wasyliśa pobeżnie spojrzała na „Amerykanina”. Tak zatem wygląda anarchista! Wydał się jej „panem”. Twarde manszety, krawatka, rozdział we włosach. Ładny mężczyzna. I błyskotliwy jak płomień... Amerykanin zaczął mowę. Wystąpił, zakaszał trzymając rękę przy ustach... Jak „pan”, pomyślała Wasyliśa i zaśmiała się mimowoli.

Miał melodyjny, wabiący głos. Mówił długo, dowiecznie. Wasyliśa też śmiała się. Ależ zuch z tego anarchisty! pomyślała i żarliwie oklaskiwała. Gdy wracał do stołu potrafił Wasję. Odwrócił się i przeprosił. Wasja zaczerwieniła się. To rozniewało ją — a policzki jeszcze bardziej spłonęły... Taka głupota! Co anarchista o niej pomyśli. On jednak zdawał się jej nie spostrzegać. Siadł przy stole, obrócił się niedbale razem z krzesłem i zapalił papierosa.

Przewodniczący zwrócił się do niego, wskazując papierosa — nie było w zwyczaju tu palić. Włodzimierz wzruszył ramionami i papierosa nie zgasił. „Co mnie obchodzą wasze zakazy? Co chce, to robię”... Pociągnął jeszcze kilka dymków, a gdy przewodniczący zajął się czem innem, odrzucił papierosa.

Wasja wszystko zauważyła i niezapomniała do dziś. Włodzimierz tego nie pamiętał. Wasję zauważył dopiero wtedy gdy zaczęła przemawiać.

Tego wieczora mówiła bardzo dobrze, a chociaż była tyłem obrócona, czuła, że „Amerykanin” na nią patrzy. Umyslnie chwaliła bolszewików w przeciwieństwie do anarchistów, choć nie wiedziała dobrze czem właściwie są anarchiści. Chciała „Amerykaninowi” dokuczyć, za to, że grał „pana”.

Wasja przypomina sobie, że podczas mowy warkocz jej się rozluźnił. Miała wtedy śliczny długi warkocz. Podczas mowy wpadła w zapał,

szpilki z włosów powypadały i warkocz spadł na ramiona, przeszkadzał jej, niecierpliwie odrzuciła go w tył... Nie wiedziała wtedy, że warkoczem Włodzimierza „zaczarowała”.

„Kiedy mówiłaś, ledwie na ciebie patrzyłem... Ale gdy warkocz na ramiona spadł, zrozumiałem, że nie jesteś wielkim mówcą, tylko małą Wasją, łobuzem!... Kobieta!... Było to takie zabawne; warkocz przeszkadzała jej, ale mówi dalej, gestykuluje, besztła anarchistów, a kręte wężyki wiją się po barkach, jak złote nitki... Tak Wasjuk, postanowiłem wtedy, że muszę cię poznać”...

Dowiedziała się o tem później, gdy znali się już i kochali. Na zebraniu o niczem nie wiedziała. Skończyła przemówienie i szybko zaczęła zaplatać włosy. Juroczkin podał jej szpilki.

— Dziękuję, towarzyszu.

Było jednak niemilo, wszyscy na nią patrzyli. Bała się spojrzeć na niego, pewnie śmieje się. To ją gniewało, była bardzo zła na „Amerykanina”. Cóż ją ten „Amerykanin” obchodzi?

Zebranie skończyło się, wszyscy wychodzili, nagle „Amerykanin” stanął przed nią.

— Pozwól pani, że się przedstawię...

Powiedział nazwisko, zawód. Podali sobie ręce, pochwalił jej mowę. A Wasja znowu się zaczerwieniła. Rozmawiali, dysputowali, ona broniła bolszewików, on anarchistów. Masa ludzka wyniosła ich na ulicę. Było wietrzno i deszcz padał.

(C. d. n.)

Wiadomości bieżące.

5

Kwietnia

1928

Czwartek

Wieczera P.

Jutro: Wielki Piątek

Wschód słońca 5:11

Zachód 18:16

— Repertuar świąteczny Miejskich Teatrów będzie niezwykle urozmaicony. Mianowicie Teatr Wielki wystawi w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych t. j. w niedzielę wspaniałą operę E. W. Korngolda: „Zamaryta Gród”. — W poniedziałek popołudniu o godz. 3.30 powtórzona będzie wyborna komedia Wł. Fedora: „Dr. Julia Szabo”. Wieczorem o godz. 7.30 po raz 4-ty: „Pomsta Jontkowa”, najnowszą operę B. Waliek-Wajewskiego. — We wtorek, jako ogólnie obchodzony trzeci dzień Świąt, popołudniu o godz. 3 po cenach znacznie niższych operetka M. Krausza: „Dziwczę z puszczy”; wieczorem przepyszna operetka W. Kollo: „Tylko Ty...”, która ześlą z afiszem w pełni powodzenia. We wtorek w dalszym ciągu: „Lady Chic”.

— Najbliższą premierą w Teatrze Małym będzie „Panna Flute”, wesoła, bardzo oryginalna w pomysłach komedia spółki autorskiej, cieszącej się zasłużoną sławą G. Berra i L. Verneulla. Komedia ta była grana przez szereg sezonów z rzędu w teatrach paryskich, a w Warszawie w teatrze Szymaniana osiągnęła rekordowe powodzenie.

M. KINOTEATR W TEATRZE NOWOŚCI.

Cuda Amazonki i Nieznośny Willy, przegrody urwisu w 7 aktach.

W Wielki Czwartek, Piątek i Sobotę Teatry Miejskie zamknięte.

TEATR MAŁY.

W Wielki Czwartek, Piątek i Sobotę teatr zamknięty.

Niedziela 8 hm. o 7.30 „Panna Flute”, komedia w 3 akt G. Berra i L. Verneulla. Premiera.

KINOTEATRY.

Apollo: Serafin ludzkości Franciszek z Assyżu.

Casino: Miłośnik wiedeński.
Chimera: Kraj białych niewolnic.
Kopernik: Król królów.
Lew: Bankowcy.
Marysielka: Król królów.
Palace: Symfonia wielkiego miasta Artystki na scenie i w życiu.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przemysłowego, ul. Dzieduszyckich 1). Wystawy zbiorowe: A. Harland Zajackowskiej, J. Merkla z Wiednia, M. Ruzamskiego i I. Trusza.

— Wielki Czwartek w Bazylice metropol. Msza św. pontyfikalna na pamiątkę ustanowienia Najśw. Sakramentu rozpocznie się o godz. 8 rano. W czasie Mszy św. odbędzie się święcenie olejów św. i wspólna Komunia św. duchowieństwa i wiernych. Po Mszy św. procesja z Najśw. Sakramentu do cmentarza, t. zw. obnażenie ołtarzy i obrzęd obmycia nóg 12 ubogim. Celembruje E. X. Arcybiskup.

— Złoty medal kn czci prof. Balzera (w 70 rocznicę urodzin). Okres prenumeraty medalu prof. Balzera ma się ku końcowi. Popyt za tym medalem jest dotychczas niezwykle silny, szczególnie prenumeraty srebrnych przeszły wszelkie oczekiwania. Zamówienie powyżej serii srebrnych medalów w Mennicy Państwowej stało się koniecznym. Medale będą za parę tygodni wybite i w ciągu maja rozesłane prenumeratorom.

Uroczystość wręczenia złotego medalu Dostojnemu Jubilatowi odbędzie się dnia 26 maja 1928 r. w Auli Uniwersytetu Lwowskiego. Każdy prenumerator otrzyma na tę uroczystość osobne zaproszenie z programem.

Po wybiciu zamówionych medalów Mennica Państwowa zwróci stalową matrycę Komitetowi, a wybijanie dalszych egzemplarzy będzie tem samem zamknięte. Narazie można jeszcze zamawiać medale srebrne po 40 zł., brązowe po 10 zł., za pomocą czeków P. K. O., którymi prenumeratorowie przekażą odpowiednią kwotę na rachunek Nr. 59.914 Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie z dodatkiem „Medal Balzera”.

— Oddział Lwowski Polskiego Czerwonego Krzyża pragnąc umożliwić wszystkim Obywatelom Lwowa, którym rozwój

WINA

naturalne gronowe wprost z pierwszorzędných winnic

poleca firma: **M. & S. KOZIOL** Lwów, Dominikańska 3. po cenach
Telefon 16-21. 3229

WINA BORDEAUX

Białe

1924. Haut Gravier	Zł. 4.80
Graves Excelsior	5.20
Graves Superieures	5.50
Barsac	6.50
Haut Barsac	7.00
Sauternes	6.80
1921. Haut Sauternes	8.20
Chateau Lafon Laroze	11.—
Chateau La Tour	16.—
Blancha	16.—

Czerwone

1924. Medoc	4.80
St. Emilion	5.50
St. Estephe	5.80
St. Julien	6.—
Chateau Pontet Canet	8.50
Chateau Gruaud La-	
rose	9.—
1916. Chateau Gruaud La-	
rose	18.—

oraz doskonałe wina węgierskie, włoskie i austriackie
z najlepszych roczników po umiarkowanych cenach.

Cenniki na żądanie franco.

Tel. 16-21.

tej instytucji leży na sercu, wpisanie się w poczet członków rozpoczął wysyłanie do poszczególnych osób czeków P. K. O. Ponieważ adresy nie wszystkich osób, które pragnęłyby się wpisać do Czerwonego Krzyża są znane kancelarii Oddziału, zwracamy się tą drogą do tych, którzy czeków nie otrzymali, z uprzejmą prośbą o nadesłanie rocznej wkładki w kwocie zł. 3 cekiem P. K. O. na konto Nr. 153 500.

— Film wyświetlający „Króla-Królów” na kolonie wakacyjne. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dozwoliło wyjątkowo na wyświetlanie tego potężnego filmu do końca Wielkiego tygodnia. Na tej podstawie Dyrekcja kinoteatru „Kopernik” i „Marysielka” udzieliła Komitetowi „Opieki nad zdrowiem fiz. i mor. młodzieży” dwa poranki w Wielki Piątek o godz. 11 wzięcie o godz. 11.30 (w „Marysielce”) po cenach możliwie niższych. Szczegóły bliżej na afiszach. Komitet apeluje przeto do rodziców i chlebodawców, by umożliwili młodzieży zowaczenie tego przepięknego filmu.

— Święteżni szczęśliwcy! Prawdziwa świąteczna niespodzianka sprawił swoim klientom znany ze stałego powodzenia największy i najszerzej rozpowszechniony w kraju kantor Loterii Państwowej „Nadzieja”. Lwów, ul. Sykstuska 6, obdarzając ich wygraną w kwocie Zł. 25.000, która padła w 24-tym dniu ciągnięcia V-tej kl. na los Nr. 96990.

Kantor ten poleca losy do I-tej kl. 17-tej Loterii Państwowej w cenie: 1/4 Zł. 10, 1/2 Zł. 20, 1/1 Zł. 40. Główna wygrana Zł. 700.000! Kolosalne szanse! Co drugi los musi wygrać! Popyt na nasze losy jest ogromny. Polecamy przeto zaopatrzyć się losami w czas.

— Wielki Czwartek. W dniu tym na „Gloria” dzwienca wszystkie dzwony, poczem miliona i odzywają się dopiero w sobotę, w miejsce ich dzwienki, który wzywa wiernych na modlitwę. Kierownik ów pochodzi od grzechotki, w której cienka deszczulka obracając się na walcu, również drawnianym, pokarbowanym, czyni donośny hałas. W połowie XV. w. rozpowszechnił się wielki w świecie katolickim obyczaj obchodzenia w dzień Wielkiego Czwartku uroczystości, mającej odnowić wspomnienie modlitwy Chrystusa w Getsemani przez modły, śpiewy i słuchanie kazań. To nabożeństwo przeniesione zostało między groby na wolne powietrze, gdzie wznoszono edykt z kamienia i pomieszczano w nim plasty czne przedstawienie sceny Ogroja. W kościele tymczasem odbywają się liczne ceremonie jak święcenie oleju chorych, konsekracja trzech Hostyj, wręczenie nieszpory, po których następuje

WINA BORGUNDZKIE

Białe

1923. Camp Romain	Zł. 4.80
Chablis Village	5.80
Chablis Premier	7.60
Marsault	8.—
1915. Meursault	13.—
Corton Blanc	14.—
Meursault	16.—

Czerwone

1923. Macon	6.—
Chateaufneuf du Pape	6.60
Vosne Romane	8.—
Gevrey-Chambertin	8.—
Pommard	9.—
Cols Vougeot	14.—

mycie nóg ubogim. Asysta niesie miednicę i kubek z wodą, gąbkę i pieniądze w woreczkach na tacy, które to pieniądze wręczone zostają ubogim zaraz po umyciu i ucałowaniu nóg.

Po południu o godz. 4-tej odbywa się Cienna Jutrznia, podobnie jak w dzień poprzedni.

— Protesty przeciw wyborom do Senatu. Przeciwno wyborowi senatorów przeprowadzonemu dnia 11 marca 1928 r. w okręgu wyborczym „Województwo lwowskie” wniesione następujące protesty. 1) Jan Kuchta, Dmytro Popowicz, Antoni Ornycz i Antoni Łuczek z Hoczwy pow. Lisko z powodu rzekomej nieprawidłowości w urzędowaniu Obwodowej Komisji wyborczej w Hoczwi. — 2) Grzegorz Motowidło, Onufry Salasz, Szymon Kądziołka i Paweł Bak z Widaczkowa pow. Przeworsk z powodu rzekomej nieprawidłowości w urzędowaniu Obwodowej Komisji wyborczej w Widaczowie. — 3) Dr. Jan Pieracki adw. we Lwowie z powodu rzekomo wadliwego przesłania aktów wyborczych z Komisji Obwodowych do Okręgowej Komisji wyborczej, z powodu rzekomo nielegalnej agitacji ze strony B. B. W. R. i rzekomego terroru i nadużyć ze strony organów państwowych. — 4) Kości Łyczkowski z Kleparowa z powodu rzekomo nieustaw. miapowania Gen. Komisarza Wyborczego i z powodu rzekomych nadużyć Władz administracyjnych i Policji Państwowej.

— † Dr. Władysław Kubik. Onegdaj zmarł w naszym mieście dr. Władysław Kubik dyrektor Szkoły ogrodniczej w Zaleszczykach w 47 r. życia. — Przedwczesna śmierć śp. dr. Kubika jest wielką, niepowetowaną stratą dla budzącego się w Polsce rozwoju ogrodnictwa, którego śp. Zmarły był wprost ideowym propagatorem. Znana jest owocna działalność śp. dr. Kubika w naszym mieście, gdzie tak słowem na wiecach, zebraniach, jakoteż wytrawnym swym piórem w pismach codziennych i fachowych propagował tworzenie parków i ogrodów, przyozdabianie okien kwiatami, którymi kochający piękno chciałby być cały świat okryć. Powołany do Zaleszczyk na stanowisko dyrektora Szkoły ogrodniczej i poznawszy tę perłę naszego kraju rozwinął szerokie plany zamiany tego pię-

RAB (Arbe) Palace-Hotel „Praga”
Hotel Luksus „Bristol”

DALMACJA z 2 dodatkowymi budynkami
Pensjonaty i domy zajazdowe 1-klasz bezpośrednio nad morzem położone, 200 komfortowych pokoi wraz z balkonami i łóżkami na morze. Kąpiele rzeczne, kąpielki w domu. Łodzie motorowe. Pierwszorzędna kuchnia wiedeńska. Reuniony, Dancingi, Jazz, Tennis. Zagłowe. — Własny nowoczesny Zakład kąpielowy, idealna piaszczysta plaża. 3166

Sprostowanie min. Skarbu.

Powołując się na rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym (Dz. U. R. P. Nr. 45 z dnia 24 maja 1927 r.) Ministerstwo Skarbu podaje poniżej, celem zamieszczenia w najbliższym numerze „Słowa Polskiego” na naczelnym miejscu tego samego działu i temi samymi czcionkami co prośbowa wiadomość, następujące sprostowanie:

„Wobec zamieszczenia w Nr. 86 „Słowa Polskiego” z dnia 27 b. m. w artykule p. t.: „Dzieje niesłychanej walki o sól 7 i pół miliona rocznie w kieszeniach zbędnych pośredników. Bagno łapownictwa”, w sprawie udzielenia Mojeższowi Hirthowi we Lwowie koncesji na skład soli, wiadomości jakoby Dyrektor Departamentu Akcyz i Monopolów w Ministerstwie Skarbu p. Wojtowicz dopuścił się w tej sprawie nielegalnych działań. Ministerstwo Skarbu komunikuje, iż wiadomości te nie odpowiadają prawdzie.

Jednocześnie, Ministerstwo Skarbu komunikuje, iż za umieszczenie powyższych wiadomości wdrożyło przeciw redakcji „Słowa Polskiego” sprawę karną o zniesławienie w druku.”

Dyrektor Departamentu
Starzyński.

knego zakatka Pokucia na polską Florydę. Niestety śmierć nieublagana położyła kres Jego gorącym pragnieniom. Zgon śp. dr. Kubika wywołał szczerzy żal w szerokich sferach, gdyż rzeczywistość była to człowiek niepospolity, kochający nasz kraj i dobra jego tylko pragnący. Cześć Jego pamięci! — Śp. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci. Pogrzeb śp. dr. Kubika odbył się wczoraj o godz. 3 pop. z krypty OO Bernardynów na cmentarz Łyczkowski.

— Testament miliardera. Zmarły „król mydła” Henry Lord w Ameryce pozostawił testament dla jednego syna, w którym napisał: „Pli, synu, przeż całe życie „Blackberry Brandy” Kantorowicza, a osiągniesz szczęście i zadowolnienie”. 3386

— Zamach samobójczy nieznanego kobiety. Z głównego dworca kolejowego przywieziono w dniu wczorajszym nieznane nazwiska kobietę, która w zamiarze samobójczym wypili znaczną ilość jodyny. Powód nieznan. Desperatka odmówiła podania swego nazwiska.

— Nieostrożne obchodzenie się z bronią. Wiktor Fliegelman, były uczeń gimnazjalny, liczący 18 lat, zamierzając w Barszczowiecach, przebywając w poczekalni drugiej klasy na dworcu „Podzamcze” tak nieostrożnie manipulował schowanym w kieszeni pistoletem flobertowym, iż spowodował strzał, który zranił go w dłoń lewej ręki. Lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego opatrzywszy rane niefortunnemu „strzelcowi”, pozostawił go opiece domowej.

— Z sali szpitalnej. W sanatorium „Czerwonego Krzyża” zmarł wczoraj Szulim Katz, właściciel folwarku Gruszy koło Stojanowa. Przed kilku dniami, gdy znajdował się on na podwórzu swego folwarku, padł z ukrycia strzał i zranił go ciężko, a niebawem spowodował śmierć. — Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj Katarzynę Welyczko, która znaleziona w stanie nieprzytomnym w bramie kamienicy przy ul. Gródeckiej l. 83.

— Kradzieże w „Banku rolniczym”. Policja aresztowała wczoraj Janę Romanową, liczącą 70 lat, robotnika, za jętego w „Banku rolniczym” przy ul.

WODA DO UST

KREM DO ZĘBÓW

„TLEN”

gdy są stale używane przez dzieci i młodzież, zapewniają im w późniejszym wieku zdrowe i mocne zęby.

Uprasza się żądać wyraźnie wyrobów firmy „Tlen” ze Lwowa.

Gródeckiej 1. 56 za systematyczną kradzież naczyń kuchennych i Marię Głuszewską za współudział w tych kradzieżach.

— Włamania nie ustają. Do restauracji Rozałji Mann przy ul. Lyczakowskiej 1. 62 wczorajszej nocy po rozbiciu kłódki włamali się złodzieje i zabrali znaczną ilość wędlin i likierów.

— Kogo wczoraj aresztowano? Policja aresztowała wczoraj Zygmunta Schucha za kradzież płaszcza damskiego, zawieszono na drzwiach sklepowych Szymona Massa przy ul. Krakowskiej 1. 22. — Za kradzież blachy z dachu budynku „Dema” na dworcu kleparowskim aresztowany został zarobnik Józef Groszko. — Podażyła dalej do aresztów śladem wymienionych Anna Nehrefiecka, przytrzymana za kradzież garderoby.

—○—



2575pk

Po aresztowaniu mordercy śp. Michała Huka.

NASTAPIŁY DALSZE ARESZTOWANIA.

Płato Połotniuk, morderca śp. Michała Huka znajduje się już w więzieniu Sądu karnego przy ulicy Batorego.

W związku z jego aresztowaniem policja dokonała dalszych aresztowań. I tak aresztowani zostali w związku z tą sprawą: Wasyl Seniów, słuchacz Politechniki, Piotr Kowalski, słuchacz praw oraz narzeczona Połotniuka, seminarzystka Olga Paładziejówna. Wymienieni odstawieni zostali również do dyspozycji sądownictwa śledczego pod zarzutem współudziału w zbrodni morderstwa.

Złodziej postrzelił ciężko syna gospodarskiego.

CIEŻKO RANNY ZMARŁ W CZORAJ W LWOWSKIM SZPITALU.

Donoszą nam z Obroszyna:

W dniu wczorajszym o północy dwóch nieznanych sprawców usiłowało włamać się do komory gospodarza Baldy w tutejszej gminie. Gdy na podejrzany szmer 19-letni syn jego Mikołaj wyszedł z mieszkania, wówczas jeden ze złodziei strzelił do niego z karabinu i zranił go ciężko w jamę brzuszną.

Ciężko ranny w stanie groźnym przewieziony został do szpitala powszechnego we Lwowie, gdzie zmarł niebawem. Na miejsce przybył wywiadowca Urzędu śledczego ze Lwowa.

Rabunkowy napad na nauczycielkę.

SPRAWCY PRZYTRZYMANI.

Nisko. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym około godz. 2-giej po północy powracała wozem do domu nauczycielka Józefa Gaska i gdy przejeżdżała przez wieś Groble, została napadnięta przez trzech osobników, którzy zagroziwszy jej użyciem broni — zrabowali walizę, zawierającą garderobę, książki oraz 200 zł. — ogólnej wartości 1000 zł.

Zawiadomiony o wypadku miejscowy posterunek zarządził pościg, który doprowadził do ujęcia wszystkich trzech sprawców.

Największą sensacją tego sezonu będzie arcyfilm francuski według rozgłoszonej na cały świat powieści **Maurycego Dekobry** p. t.

„KSIĄŻE SELIMAN”

Od świąt w Kinie „L E W”.

3388

Echa zamachu na dyrektora ruskiego gim.

DOCHODZENIA POLICYJNE NIE UŻYCZYŁY NA RAZIE ŻADNEGO WYNIKU.

Dochodzenia policyjne, prowadzone celem ujęcia sprawców napadu na dyrektora ruskiego gimnazjum przy ul. Leona Sapiehy — Mikołaja Sabata, trwały do godz. 2-giej po północy na miejscu, poczem kontynuowano je w dalszym ciągu przez całą noc i dzień wczorajszy. Nie dały one na razie żadnego wyniku, przyczem tu i ówdzie nawiązana rć śledcza uległa rychtemu przerwaniu wobec czego śledztwa nie posunęto ani o krok naprzód.

W kilka zaledwie minut po wypadku zjawił się na miejscu nadkom. Parylewicz, kom. Konarski i kom. Szydłowski, przybyli również z Oddziału policyjnego kier. nadkom. Mittlener i komisarz Smolicki. Ustaliłi oni następujący stan sprawy:

We wtorek wieczorem do mieszkania dyr. Mikołaja Sabata, dokąd wejście prowadzi od ul. Zacharjewicza, ktoś silnie zadzwonił. Na odgłos dzwonka wyszła służąca a gdy otworzyła drzwi, do przedpokoju wtargnęło siła

czterech młodych, zamaskowanych osobników,

którzy odrzuciwszy służącą, usiłowali dostać się do pokoju. Na krzyk służącej zbiegli się domownicy i na widok czterech zamaskowanych osobników, z których każdy trzymał w ręku rewolwer, poczęli krzyczeć. Dyr. Sabat zorientowawszy się w sytuacji otworzył okno, wychodzące na ulicę i ogród Politechniki i donośnym głosem zaczął wzywać pomocy policji a następnie pospieszył do telefonu i zaalarmował Komendę Policji.

Czterech zamaskowani młodzi ludzie, znalazłszy się wśród domowników, wołających głośno o pomoc, przez moment zachowali się jakby bezradnie. Zdawali już sobie sprawę, że planowany na życie dyrektora zamach zawiódł, to też jeden z nich cichym głosem dał swym towarzyszom hasło do odwrotu.

Zamaskowani konspiratorzy poczęli tedy wycofywać się z przedpokoju w ten sposób, że najpierw szybko jeden po drugim wycofało się trzech a

niedługo w tyle w pewnym od nich oddaleniu uchodził czwarty.

Trzy strzały na schodach.

Znalazłszy się w sieni zamaskowani konspiratorzy szybko poczęli zbiegać z pierwszego piętra, gdzie mieści się mieszkanie dyr. Sabata, a gdy byli już w połowie schodów — zauważyli spieszącego na górę tercjana Eljasiewicz, który na odgłos krzyków, dochodzących z mieszkania dyrektora, czem prędzej pospieszył na górę.

Konspiratorzy na widok tercjana postanowili sobie strzałami rewolwerowymi otworzyć drogę, aby w ten sposób usunąć z niej zagrażającego im tercjana. Wówczas pierwszy z uchodzących sprawców strzelił w powietrze, następnie rozległ się drugi strzał, wreszcie trzeci wśród zamieszania skierowany w dół, zranił lekko tercjana w palec. Sprawcy niezatrzymywani szybko dostali się do sieni parterowej i zbiegli ul. Zacharjewicza na ul. Karpińskiego w kierunku pl. Jura.

W kilka minut zaledwie później przybyli na miejsce funkcjonariusze policyjni.

Jakiem jest to napadu?

Prowadzący dochodzenia kom. Smolicki odmówił nam wszelkich w tej mierze wyjaśnień, to też okiem obserwatora patrząc na bieg ostatnich wydarzeń, wykazujących duże zresztą zdziwienie wśród młodzieży ruskiej, można to tylko rozważać pod kilku kątami widzenia.

W gimnazjum ruskim przy ul. Leona Sapiehy odbywał się niedawno egzamin dojrzałości, w czasie którego reprobowanych zostało na przeciąg roku dwudziestu kilku kandydatów. Być zatem może, że wtorkowy zamach na życie dyr. Sabata wyszedł właśnie z tych kół jako akt zemsty za tak bardzo ujemny, acz z pewnością sprawiedliwy wynik egzaminu dojrzałości.

Mogły być jeszcze i inne motywy napadu zamaskowanych młodych konspiratorów, a mianowicie polityczne. Napad byłby więc jednym z aktów terroru, który zaczynają znów uprawiać separatysty ukraińscy.

niez w krytycznym dniu 25 grudnia. Żal rodzinny podniósł jeszcze ta okoliczność, że denat udawczy się w stanie pijanym do cerkwi, wywoływał tam swoim zachowaniem się zgorszenie, narażając na wstyd swe dzieci.

Powróciwszy do domu wszczął zwykłą awanturę, przyczem w taki sposób przeklinał swe dzieci, że siostra i brat oskarżonego zaczęli płakać.

W tem Michał zerwał się z ławki i ze słowami „już więcej kłócić się nie będziemy” — strzelił do ojca dwukrotnie, trafiając go w głowę. Śmierć ojca nastąpiła momentalnie.

Po tych strzałach oskarżony skierował rewolwer do siebie i trafił się w głowę, a gdy próbował drugi raz do siebie strzelić, siostra wczoraj jeszcze wyrwała mu broń.

Wczoraj Michał Kostyrko stanął przed sądem przysięgłych oskarżony o skrytobójcze morderstwo.

Rozprawę prowadził s. o. Antoniewicz, oskarżał prok. dr. Paklikowski, bronił dr. Kibitz.

Po przeprowadzeniu rozprawy sądowniej przysięgli potwierdzili wprawdzie pytanie w kierunku morderstwa z wykreśleniem słowa „skrytobójcze”, ale równocześnie potwierdzili pytanie, że morderca działał w zaburzeniu umyslowym, wobec czego Trybunał uwolnił oskarżonego i wypuścił zaraz na wolność.

Posterunkowy postrzelił zbiegłego więźnia.

BOLESNY EPILOG UCIECZKI Z WIEZIENIA.

Przemyśl. (Tel. wł.) Skazany za szereg kradzieży niebezpieczny złodziej Władysław Paszywiak sprzykrzył sobie długi pobyt w kaźni więziennej i przy pierwszej nadarzającej się sposobności frunął w szeroki świat. Pomimo rozpisanych listów gończych więźniów zbieg bujał przez dłuższy czas na wolności, starannie unikając zetknięcia się z funkcjonariuszami policyjnymi. W dniu wczorajszym o godz. 18-tej wieczorem Paszywiak natknął na post. Wojciecha Idzika, który rozpoznawszy w nim zbiegłego więźnia, usiłował go przytrzymać. Paszywiak rzucił się wówczas do ucieczki, a gdy nie zatrzymał się na wezwanie posterunkowego, ten strzelił do niego trzykrotnie z rewolweru i trzecim strzałem zranił go w ramię. Przytrzymanego Paszywiaka odstawiono do szpitala powszechnego.

Zdemolowanie kaźni przez więźnia-symulanta.

AWANTURY W KAŻNI RZESZOWSKIEJ.

Rzeszów. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym około godz. 13-tej więzień Józef Moskwa, przebywający w aresztach tutejszego Sądu okr., symulując chorobę umysłową wywołał w kaźni wielką awanturę, przyczem zdemolował całe urządzenie kaźni.

Celem zapobieżenia ekscesom innych więźni zawiadzano pomocy policji, która zdołała opanować sytuację. Awanturniczki więzień został ubezwładniony, a kaftan bezpieczeństwa niemało przyczynił się do jego zupełnego uspokojenia.

Moskwa kilkakrotnie w ostatnim czasie karany za kradzieże odbywał niedawno karę ciężkiego więzienia w św. Krzyżu, skąd został przed terminem zwolniony. Znowu za kradzież przytrzymany — przebywa w więzieniu.

W Ameryce już dawno zrozumiano, że to jest PRZEMYSŁ NARODOWY!

Dlatego też dąsają OO ? ROBOTNIK NA WŁASNY SAMOCHOD!

WIELKI ŻŁOTY MEDAL PAŃSTWOWY 1926 r.!



ORYGINALNE

WINA i MIODY

wytwórni

H. MAKOWSKI W KRUSZWICY

NAJWYŻSZE NAGRODY pośród wystawców win krajowych w roku 1927 w BYDGOSZCZY, POZNANIE, KATOWICACH i CIESZYNIE.



Z SALI SADOWEJ.

Ojcobójstwo.

Krwawa tragedia rozegrała się 25 grudnia ub. r. na Bogdanówce. Oto Michał Kostyrko 27-letni woźnica strzelił dwukrotnie z rewolweru do swego ojca Jana, kładąc go trupem na miejscu. Tłem strasznej zbrodni było opilstwo ojca. Śp. Jan Kostyrko znany był

w okolicy jako nałogowy pijak, który cały swój zarobek wydawał na trunki. Będąc w stanie pijanym s. p. Jan wszczynał w domu takie awantury, że synowie i córka nie mogli z nim sobie dać rady.

Podobna awantura wybuchła rów-

Radjofon.

Czwartek, 5 kwietnia.

Warszawa. (1111) 1530: Z cyklu dla maturzystów: „Wielka rewolucja francuska“ wygłosi prof. Wł. Dzwonkowski. — Z tegoż cyklu: „Słowacki“ wygłosi prof. M. Kridl. — 20.15: Transmisja koncertu oratoryjnego z Filharmonji warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, Chór męski i żeński Tow. śpiew. „Harfa“, H. Zbońska-Ruszkowska (sopr.), St. Argasińska (sopr.), A. Dobosz (tenor), A. Wiśniewski (baryton).

Kraków. (566) 16.40: „Staropolskie święcone“, pogadanka dla pań, wygłosi M. Moszczowa.

Poznań. (344) 12.30: Koncert dla młodzieży szkolnej. — 17.20: „Jerozolima“, od czyt wygłosi ks. A. Kubik.

Katowice. (422) 17.20: „Poezje włoskie Marij Konopnickiej“, wygłosi O. Regerowiczowa.

Wilno. (435) 17.45: Audycja literacka wspólna stacji wileńskiej i warszawskiej. — 19.35: „Wulkanizm i jego przejawy“ wygłosi asyst W. Korolewicz.

Praga. (348) 20: Wielka msza i psalm 150-ty Bruecknera.

Neapol. (333) 20.50: Muzyka religijna.

Mediolan. (526) 20.50: „Gioconda“, opera Ponchielli'ego.

Wiedeń. (517) 21: „Chrystus przy gorze Oliwnej“.

Berlin. (483) 20.30: Muzyka pasyjna.

Lipsk. (365) 20.15: „Johannes Passion“ Bacha.

Monachjum. (535) 21: Lamento — kantata na alt i skrzypce.

Piątek, 6 kwietnia.

Warszawa (1111) Godz. 15.30: Z cyklu dla maturzystów: „Wielka rewolucja francuska“ wygłosi prof. Wł. Dzwonkowski. — 15.55: „Zygmunt Krasiński“ prof. M. Kridl. — 20.30: Misterjum o Męce Pańskiej, ułożone podług źródeł ludowych przez Leona Schillera, wykonawcy: artyści Teatru Polskiego i Chór pod kierownictwem prof. Br. Rutkowskiego.

Kraków. (566) 16.40: „Dzwon Zygmunta“ wygłosi prof. dr. F. Kopera. — 19.35: „Przegląd geograficzno-gospodarczy“ wygłosi dr. W. Ormicki.

Poznań. (344) 13: Koncert popołudniowy,

kwartet salonowy C. Castellani'ego. — 17: „Droga krzyżowa w Jeruzalemie“ wygłosi ks. dr. K. Mazurkiewicz. — 20.30: Audycja pasyjna.

Katowice. (422) 18.45: „Wielkanoc w Polsce“ wygłosi inż. St. Nitsch.

Wilno. (435) 16.55: „Dzieje miłości Artura Grotgera“ wygłosi konserwator Jerzy Remer. — 17.20: „Piękno krajobrazu wileńskiego“ wygłosi Jan Bułhak.

Praga. (348) 17: Koncert wielkanocny. — 20: „Stabat Mater“ Pergolesi'ego.

Sztokholm. (544) 15.45: Oratorium Schu-

berta: „Stabat Mater“. — 18.30: „Parsival“ opera Wagnera.

Mediolan. (526) 20.50: Koncert muzyki religijnej.

Wiedeń. (517) Z powodu Wielkiego Piątku audycji niema.

Berlin. (483) 19.30: „Requiem“, oratorium Verdi'ego.

Wrocław. (322) 20.30: Muzyka religijna.

Królewiec. (329) 19.30: „Matthaeus Passion“, oratorium Bacha.

Lipsk. (365) 12: Godzina muzyki religijnej.

Sport.

Bolesna strata. Z Zakopanego dochodzi nas żałobna wieść, iż znany sportsman, porucznik Wójcicki, nie żyje; zmarł z powodu zapalenia ślepej kiszki.

S. p. por. Wójcicki był instruktorem narciarskim wojska; brał udział w Igrzyskach zimowych olimpijskich w St. Moritz, jako dowódca polskiej drużyny wojskowej w biegu patrolowym. Całą duszą oddany sportowi, kryształowy charakter, dobry towarzysz licznych wycieczek turystycznych, S. p. por. Wójcicki okrywa żałobą nie tylko cały sport polski, lecz i nasze miasto — był bowiem lwowianinem. Zwłoki jego zostaną sprowadzone do Lwowa. Datę pogrzebu podamy.

Kurs lekko-atletyczny i sędziowski urządziła Małopolska Dzielnica Sokola w dniach 11, 12, 13 i 14 kwietnia b. r. Zbiórka uczestników we środę 11 b. m. na boisku Sokola—Macierzy o godz. 8 rano. Liczne uczestnictwo kandydatów na ten kurs przy czyni się nie tylko do rozwoju ruchu lekkoatletycznego i sportowego w towarzystwach sokolich, ale i do podniesienia zdrowotności młodzieży, dając jej ukwalifikowanych kierowników lekkiej atletyki i sportów.

Cechle Karlin we Lwowie. Z inicjatywy LKS Pogoń i ZKS Hasmonai zjeżdża powyższa drużyna na święta Wielkanocne do Lwowa i rozegra zawody w piłce nożnej na boisku LKS Pogoń.

Cechle Karlin przyjeżdża w kompletnym składzie drużyny zawodowo-ligowej, a wyróżnia się jako całość pomiędzy drużynami jak: Sparta i Slavia z Pragi. Poszczególne gracze o znanych nazwiskach na

kontynencie jak Hoyer w obronie, Severin i Schulz w ataku, którzy grali w reprezentacji czeskiej na meczach międzynarodowych. Hoyer uważany jest za najlepszego obrońcę w Czechosłowacji, i znajduje się obecnie w najlepszej kondycji. Severin jest znakomitym strzelcem, uprawia styl kombinacyjny, znany drużynie „Cechie“. — Schulz zaś jest analogicznym graczem, gra natomiast ostrzej i precyzyjnie, — jest to młody gracz, mający lat 20. — Severin zaś dwadzieściakilka. Cepelek, środek pomocy, o niskim wzroście, twardy bojownik, stylem przypomina Kade, były gracz Victorji Žižkov, jest w Pradze bardzo popularnym, uważany za jednego z najlepszych środkowych pomocników. Ponadto wchodzi w skład drużyny: Junek, młody internacjonalista, Doležal, Ptasek i inni.

Jak z powyższego składu drużyny wiadać, będą miały nasze drużyny nielada orzech do zgryzienia.

Przedsprzedaż na oba mecze (wszystkie miejsca numerowane) odbędzie się w Maratonie, — ze względu zaś na spodziewany natłok przy kasach, należy się zaopatrzyć wcześniej w bilety.

Delegaci klubów ligowych do Ligi PZPN. Lista delegatów poszczególnych klubów ligowych do zarządu Ligi PZPN przedstawia się następująco: Wisła — p. Kupczyk, 1 FC — p. Schneider, Warta — p. Sliwiński, Pogoń — p. Tuleja, Legia — mjr. Gelb, Turysta — p. Danzinger, LKS — p. Feja, Polonia — płk. Włockowski, Czarni — kpt. Picheta, TKS — kpt. Kobos, Ruch — kpt. Królikowski, Hasmona — dr. Weit, Warszawianka — p. Kulśiewicz, Cracovia —

p. Mierzejewski, Śląsk — p. Bednarski.

Nasi jeźdźcy w Nicei. W dniu 10 b. m. wyjeżdża do Nicei polska drużyna konna na międzynarodowe konkursy hipiczne w dniach od 18—28 kwietnia. Ogółem jedzie 8 jeźdźców z płk. Rómmlem na czele, oraz 18 koni.

Przed rozgrywką o puchar Davis'a. Polski Związek Lawn tenisowy otrzymał we wtorek odpowiedź telegraficzną od Duńskiej Federacji Tenisowej, w której Danja zgadza się na termin, proponowany przez Polskę, t. j. 4, 5 i 6 maja na kortach Legii. Mecz rozegrany zostanie piłkami Slazenger-Stichles. W skład reprezentacji duńskiej wejdą prawdopodobnie: Worm, Ulrich i Petersen, zaś barwy polskie reprezentować będą: Czetwertyński, Warmiński (którzy już wrócili do kraju), Stolarow i Tarnowski.

Nasi szermierze w Budapeszcie. W Budapeszcie przebywa na treningu przedolimpijskim kilku naszych czołowych szermierzy, którzy zaprawiają się wraz z najlepszymi zawodnikami węgierskimi. W najbliższych dniach Polacy wezmą udział w międzynarodowej akademii szermierczej w Budapeszcie.

==

RÓŻNE WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń. W meczu międzypaństwowym Czechosłowacja pokonała Austrię 1:0. Widzów 75 tysięcy.

Londyn. Szkocja pokonała Anglię 5:1.

Paryz. W meczu hokeju ziemnego Francja zwyciężyła Szwajcarię 5:0. — W meczu rugby armia francuska pokonała armię angielską w stosunku 29:0.

Mediolan. W meczu bokserskim Bossisio zwyciężył Francuza Molina po 15 rundach na punkty.

Wiedeń. BAC—Slovan 2:0, Hertha—Wacker 3:2, Rapid—Ligeti 5:0, Sportklub—Austria 3:1, Nielsen—Vienna 3:0.

Wiedeń. Wyniki zawodów lekkoatletycznych z udziałem Anglików: 100 m — Rinkel 10.8, tyczka — Ford 3.30, 400 m — Rinkel 48.6, dysk — Schwarzing 38.88, 1500 m. — Geen 4:13, w dal — Westy 643.

Nowy Jork. W marszu Los Angeles—Nowy Jork prowadzi obecnie po 25 etapach Soumine (Finlandja) przed Włochem Gavizzim i amerykańcinem Payne. Z 250 startujących zostało już tylko 96.

==



OGŁOSZENIA



Każdy numer dowodowy liczyć będzie się 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ. 10 groszy za wyraz.

BIZUR JE, Srebro, zegarki poleca tanio Dąbrowski-Rozwarszewski Lwów, Akademicka 2. (Hotel Georgea). Dogodne warunki. 3383

HARMONJUM amerykańskie sławnej firmy Ostela, na 16 rejestrów Subbass jest do sprzedania. Głos śliczny, organowi. Widzieć można w Wytwórni Organów R. Haase Lwów, Piasekowa 9. 3283

MICHELIN nowy typ wzmocnionych opon poleca: Witold Tranda, Lwów, Podleskiego 2. 3337

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie pierwszorzędnych fabryk zagranicznych na różne ceny, sprzedaje kupuje, mienia Hanak, Piłsudskiego 21 i. p. 3336

ELEGANCKIE kapelusze damskie (nowości sezonu) po cenach bardzo przystępnych. Helena Müller Nabelaka 45. Przeróbki modnie tanio. 3043

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. Nowacki Piłsudskiego 17. 3279

PARCELA 1-no morgowa załębiona blisko stacji Zimna Woda do sprzedania. Wiadomość ul. Magazyńska 1 4. mieszkanie 6. 3297

FUTRO męskie, bobrowe w dobrym stanie kupię okazynie. Zgłoszenia ul. Magazyńska 1. 4 mieszkanie 6. 3293

Płyty wielkanocne i gramofony kupuje się w chrześcijańskim składzie gramofonów i płyt Leonarda Wankego przy Krakowskiej 16.

KUPUJĘ meble antyczne w każdym stanie Zieliński Kołataja 5. (Stolarnia). 3016

MEBLE nowe i antyczne częściowe i kompletne urządzenia pokojowe, meble tapicerskie poleca po cenach przystępnych. Stolarnia w podwórzu, Kołataja 5. Zieliński. 3098

ODZNAKI, medale, nagrody wykonuje we własnym zakładzie Buszek Lwów, Akademicka 6, tel. 18-48. 2997

Grzyby: wysyłam pocztą za zaliczką franko ładne wybrane grzyby (najmniej 5 kg.) po 20 zł. za 1 kg. tak samo powidia śliwkowe z cukrem w beczułkach 5 kg. za 12 zł. bryndzę prawdziwie owczą w beczułkach 5 kg. za 14 zł. 2548

F-a M. STUMMER, Kosów (obok Kołomyi!).

Wosk, Terpentyna,

Brunollna i Szesotki do froterowania najtaniej tylko

u SUDHOFFA Lwów, Akademicka 8.

CZY CZYTAŁEŚ JUŻ?

„PRZYJACIÓŁKĘ KAPITANA“ powieść egzotyczną A. ASSOLANTA.

Cena zł. 1.25. 329

Do nabycia we wszystkich księgarniach: i T. S. L., „Ruchu“ i innych.

5 Na sposób amerykański! Otomany, kanapy, materace, kapy, narzuty, koce, szafy, krędenso, łóżka, psyche, trymutki, lustra i t. p. sprzedaje każdemu bez poręczyciela także na prowincji 1066

„FAMETA“ Fabryka mebli

tygodn. Lwów, Krasickich 18 a.

SAMOCHOBY „PRAGA“

typy najnowsze dostarcza:

JENERALNA REPREZNTACJA

Lwów, Jagiellońska 7. Tel. 305. n3012

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Selteneich, Lwów, pl. Marjański 5. 2116

MOTOCYKLI, F. N. kompletny do sprzedania. Szweczeni 9 od 13⁰⁰ do 14⁰⁰. 3366

POSADY POSZUKIWANE. 4 grosze za wyraz.

BIURO Niemczyńskowej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 13-61, poleca doborowe siły nauczycielskie Francuski, Niemki, pielegniarki, freblanki, bony, klucznice, gospodynie, garderobiane, krawcowe, ogrodników, szoferów, kucharzy, personal restauracji i sezonowy, biuralistów, rzadców, ekonomów leśniczych. 3348

BIURO Machniewskiej, Kopernika 22, telefon 4-46, poleca: kucharzy, bony, gospodynie dworskie, wykwiłtne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę miastową, dworską, restauracyjną. 2329

STARSHA Pani z wyższych sfer może poświęcić kilka godzin dziennie do towarzyswa osobie młodej lub starszej. Zgłoszenia z dokładnem podaniem wymagań i warunków do administracji pod J. M. 3295

BUCHALTER (żonaty lat 30) obecnie na posadzie w dużym majątku ziemskim zmieni posadę od 1-go czerwca 1928. Zgłoszenia z podaniem warunków do administracji pod „158“. 2597

LEŚNIK z niższym egzaminem i długoletnią praktyką poszukuje posady, za wyrobienie której ofiaruje 1000 zł. Wiadomość do leśnictwa Kozłów, poczta Milatyn nowy. 3122

BARDZO dobry strzelec, rozumie się na kulturze leśnej, poszukuje posady. Listy do administ. Słowa Polskiego do dnia 15 kwietnia 1928 pod „Strzelec“. 3258

BEZWZGLEŃNIE uczciwa, wdowa, inteligentna, czysta, pracowita zajmie się domem, szuka posady od zaraz na wyjazd lub we Lwowie. Listy do Administr. Słowa Polskiego pod Pracowita. 3252

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekutowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisanja na maszynie, towaroznawstwa, niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Po ukończeniu świadectwo. Zgadzajcie prospektów 29

DZIEWCZYNY do wszystkiego, umiejące gotować, poszukuje starszy kawaler, urzędnik na wsi w Małopolsce Wschodniej. Podać dokładny opis życia (lata, służba i t. p.) pod „Kawaler 44“ do administracji Słowa Polskiego. 3354

WOLNE POSADY. 8 groszy za wyraz.

BONA rutynowana, zdrowa, łagodna, w średnim wieku, potrzebna do dwuletniego dziecka. Zgłoszenia listownie w admin. Słowa Polskiego pod „Wież“ z podaniem wieku i odpisami długoletnich świadectw. Inaczej nieuwzględnione. 3279

APTEKA lwowska poszukuje Asystenta(tek) od zaraz. Zgłoszenia w Administracji pod „Apteka“. 3190

Do poważnej firmy naftowej potrzebni od zaraz

DIWAJ BUCHALTERZY, SALDOKONTYŚCI

Reflektuje się wyłącznie na pierwszorzędnne siły. — Zgłoszenia z podaniem warunków i curriculum vitae do administracji „Słowa Polskiego“ pod „Dobry Saldokontysta“. 3355

Inserujcie w „Słowie Polskiem“

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE. 8 groszy za wyraz.

POKÓJ duży frontowy umeblowany do wynajęcia od zaraz tylko dla solidnych. — Wiadomość w Administracji. 3259

MIESZKANIA 2 pok. z kuchnią i łazienką, ewentualnie 2 pokoje z łazienką i oddzielnem wejściem poszukuje od zaraz starszy kawaler na rządowej posadzie. Zgłoszenia do administracji pod „Statość“ do 7 bn. 3301

POKÓJ nieumeblowany z osobnem wejściem w parterze lub na I. p. w śródmieściu potrzebny zaraz na biuro. Zgłoszenia do administracji pod „Biuro“. 3302

NA biuro potrzebne 2 pokoje i przedpokój w centrum miasta od gospodarza lub lokatora. Oferty pod „Syndyk“ administracja Słowa. 3342

WE DWORZE pięknej i zdrowej okolicy, blisko Lwowa, do wynajęcia pokoje z wykwiłtnem utrzymaniem od 15 maja. Dogodna komunikacja, tenis, fortepian, radio, dobor towarzyswa. Zgłoszenia pod „Lato“ do Administracji Słowa Polskiego. 3364

PENSJONATY I UZDROWISKA

KOSÓW za Kołomyją **Lubicz**

poleca pokoje słoneczne. Na święta i sezon wiosenno-letni kuchnia wykwiłtna. 3257

Rymanów-Zdrój Pensjonat „TERESA“

poleca pokoje z pościelą lub bez z całodziennem utrzymaniem. — Kuchnia doborowa. — Łaskawe zgłoszenia do 1-go maja Biecz, potem Rymanów-Zdrój.

Natalja Katyńska
Alina Budziszewska.

3362

Zakopane

sprzedam parcelę budowlaną 2700 m² z willą 7 pokojową. Wiadomość: Warszawa, Bracka 5, m. 21 prof. Rostafiński.

96 z dnia 6 kwietnia 1928.

Bliski Wschód, jako teren polskiej ekspansji gospodarczej

(Wywiad z dyrektorem Polskiej Izby Handlowej dla Bliskiego Wschodu — p. inż. Piotrem Lisowskim).

Korzystając z powrotu do Warszawy p. inż. Piotra Lisowskiego, dyrektora Polskiej Izby Handlowej dla Bliskiego Wschodu, który w ciągu dwóch miesięcy odwiedził kraje Bliskiego Wschodu, zwróciliśmy się doń z prośbą o wywiad.

— Podróż obecna — zaznacza na wstępie p. inż. Lisowski, — obejmująca Turcję (Konstantynopol, Angora, Smyrna, Adana, Konia, Eski, Chekiz), Grecję (Saloniki, Ateny i Pireus), Syrię (Beyruth, Damaszek, Alexandretta i Aleppo), Palestynę (Haiffa, Jaffa, Jerozolima) i Egipt (Aleksandria, Port Said i Kair) wywarła na mnie głębokie wrażenie wielkiego bogactwa rynków, intensywnej pracy całej Europy na tych rynkach i niestety dała smutny obraz zupełnego zaniedbania wspólnych terenów przez przemysł i handel polski. Kraje te, z wyjątkiem Grecji, która ostatnio uprzemysławia się w szybkim tempie, nie posiadają wcale własnego przemysłu, a zamieszkałe są zgórą przez 50 milionów ludności, czyli 50 milj. konsumentów dla produkcji europejskiej.

Jeśli chodzi o analizę cyfr handlu zagranicznego państw Bliskiego Wschodu, to cyfry te doskonale ilustrują z jednej strony rozmiar rynku lewantyńskiego, z drugiej nasze do niego ustosunkowanie.

Import w roku ubiegłym na Bliski Wschód przekroczył cyfrę 600 milionów dolarów, przyczem pierwsze miejsce zajmuje Anglia (190 milionów dol.), drugie Włochy (54 milj. dolarów), trzecie Francja (53 milionów dolarów), czwarte Niemcy (28 milionów dolarów), piąte Stany Zjednoczone A. P. (25 milionów dolarów), szóste Belgia (24 milionów dolarów), siódme Czechosłowacja (15 milionów dolarów), zaś Polska znajduje się niemal na ostatnim miejscu (1 milion 400 tysięcy dolarów), eksportując zaledwie 0.23 proc. wszystkich towarów, wwożonych na Bliski Wschód.

— Czemu należy przypisać tak znikomy udział Polski w imporcie Bliskiego Wschodu?

— Według mego zdania pochodzi to z następujących przyczyn: 1) brak znajomości terenu ze strony ołbrzymiej większości naszego przemysłu, a przez to tereny były dotychczas przez większość kupców i przemysłowców zupełnie niedoceniane. 2) Brak środków finansowych, względnie ich drożyzna uniemożliwiała w znacznej mierze walkę z naszymi konkurentami. 3) Brak odpowiednio zorganizowanego transportu i 4) brak eksporterów, którzyby wzięli na siebie techniczną stronę przestudjowania, zdobycia i utrzymania rynków Bliskiego Wschodu dla naszego przemysłu.

Należy pogodzić się z faktem, iż pośrednictwo przy eksporcie staje się niezbędne. Producent bowiem nie potrafi sam opanować rynku, sprowadzać nań towar, utrzymać go i podczas gorszej koniunktury itd.

Producent musi mieć do dyspozycji aparat techniczny, któryby całą bardzo skomplikowaną politykę eksportu zupełnie niezależnie od niego załatwiał. A ponadto tani, elastyczny wewnętrzny kredyt. Sprawy analogiczne dajmy na to w Niemczech rozwiązują wielkie organizacje eksportowe o dużych kapitałach i opierające się o potężny Bank dla Handlu ze Wschodem: Deutsche Orient Bank. Organizacje takie w całym szeregu wypadków kupują na własny rachunek towar u producenta i przyjmują na siebie tak ryzyko, jak i dalsze losy towaru, odciążając w ten sposób fabrykanta.

— Jakże wyroby polskie były w ro-

ku ubiegłym eksportowane na Bliski Wschód i jak przedstawia się ich zdolność konkurencyjna?

— Na nasz eksport na Bliski Wschód w roku ubiegłym złożyły się tekstylia, stanowiące największą pozycję, bo wynoszącą zgórą 300 tysięcy dolarów, następnie idą butelki — prawie 200 tys. dolarów, spirytus — 130 tys. dolarów, meble gięte — 50 tys. dolarów, luksusowa galanteria skórzana zgórą za 50 tys. dolarów, narzędzia rolnicze — 25 tys. dolarów itp., przyczem w całym szeregu wypadków towary polskie cieszą się dobrą opinią. Na poważny zbyt na rynkach Bliskiego Wschodu mogą specjalnie liczyć następujące wyroby polskie: tekstylia, cement, cukier, węgiel, meble gięte, jutowe, tkaniny i wosk, żelazna galanteria i żelazo budowlane. Przyznać należy, że konkurencja jest wielka i walka zacięta. To też przemysł nasz musi dostosować się zupełnie do sposobów pracy swych konkurentów, zwłaszcza, że mamy procedure i dowody bardzo poważne, świadczące o tem, iż przy dobrej woli można zrobić dużo i dojść do bardzo poważnych rezultatów.

Towarzystwo Handlu z Bliskim Wschodem, którego centrala mieści się w Warszawie, zaś oddziały w Beyrucie i Damaszku, mimo, iż rozporządza bardzo małymi środkami i właściwą pracą rozpoczęło dopiero z dniem 1 sierpnia 1927 roku, to w całym szeregu

wypadków potrafiło wejść na rynek syryjski, wyprzeć zeń włoskie i angielskie wyroby tekstylne i utrzymać się na stanowisku, przyczem targ dzieńny Towarzystwa sięga obecnie 1 tysiąca dolarów. Tak samo owocną jest działalność oddziału handlowego Towarzystwa przemysłowo - górniczego, którego główny oddział znajduje się w Konstantynopolu, zaś oddziały w Smyrnie i Samsunie zajmują się przeważnie importem z Polski materiałów budowlanych, jak cement i t. p.

— Co Polska Izba Handlowa dla Bliskiego Wschodu zamierza uczynić celem usunięcia powyższych braków i wzmocnienia naszego eksportu do krajów, będących naturalnym terenem naszej ekspansji gospodarczej?

— Najbliższą pracą będzie stworzenie eksportowej organizacji handlowej, która przyjąłaby na siebie obowiązek opanowania i utrzymania rynków, zwłaszcza na terenie Egiptu i Grecji, dalszą zaś troską Izby będzie utworzenie stałej linii morskiej, która pod banderą polską przewoziłaby towary z Gdańska, ewentualnie Gdyni do portów Bliskiego Wschodu, tudzież uruchomienie przez sfery do tego powołane banku eksportowego, którego zadaniem byłoby dostarczenie taniego i elastycznego kapitału obrotowego na warunkach niemniej dogodnych, niż u naszych konkurentów.

==o==

Niemcy o polskich portach bałtyckich.

W szczecińskim „General-Anzeiger” znajdujemy obszerny artykuł p. inż. Artura Kustmanna, w którym autor omawia rezultaty niemieckiej żeglugi bałtyckiej w r. 1927, oraz wpływ jaki na nie wywarła konkurencja innych państw, posiadających porty nad Bałtykiem.

Specjalny ustęp zatytułowany „Szczecin a Gdynia” zajmuje się kwestią konkurencji polskiej. W ustępie tym czytamy:

„Ruch w niemieckich portach bałtyckich znajdował się w r. 1927 pod znakiem coraz ostrzejsze formy przybierającej konkurencji pomiędzy Gdańskiem i Gdynią z jednej strony a niemieckimi portami — Szczecinem i Królewcem z drugiej. Coraz jaśniejszym

stało się, że nie doceniono dostatecznie energii i zapobiegliwości państwa polskiego około stworzenia własnego portu nad Bałtykiem, wskutek czego znaczne terytoria niemieckiej ekspansji gospodarczej przeszły w obręb działania dziś pod względem gospodarczo-politycznym niestety już nie-niemieckiego Gdańska i polskiej Gdyni. Szczególnie dotkliwa jest ta konkurencja dla portu szczecińskiego”.

W dalszych wywodach autor wyraża podziw dla próbażeń, jakim w stosunkowo niedługim czasie uległa Gdynia i uważa to za charakterystyczne dla planowości, z jaką Polska chce stworzyć z Gdynią port o pierwszorzędnej wartości.

==o==

Sfiosunki handlowe Polski z Ameryką Połudn.

Do rzędu Izb Handlowych, działających na terenie Polski, przybyła nowa, a mianowicie: Izba Handlowa polsko-łacińsko - amerykańska.

Izba ta powstała z inicjatywy przemysłu górnośląskiego i przemysłu chemicznego, których badania, poczynione przez specjalnych delegatów w Ameryce Środkowej i Południowej, a zwłaszcza w Meksyku, wykazały, że szereg artykułów polskich może znaleźć szeroki zbyt w tych krajach i może śmiało konkurować pod względem cen z wyrobami innych państw.

Izba zamierza w pierwszym rzędzie bezpośrednio eksportować towary polskie, a zwłaszcza wyroby przemysłu górnośląskiego, cement, meble gięte, naczynia emalowane itp., które dotychczas kierowane były do wymienionych

wyżej krajów za pośrednictwem firm niemieckich i uważane były za wyroby niemieckie.

Następnie Izba polsko - łacińsko - amerykańska importować będzie bezpośrednio z krajów produkujących: herbatę, kawę, wanilię i inne egzotyczne artykuły, sprowadzane dotychczas do Polski za pośrednictwem eksporterów niemieckich, którzy z tej racji mieli bardzo okazałe zyski.

Izba przystępuje również do uruciniowania na terenie Polski i krajów łacińsko - amerykańskich szeregu wystaw, które z jednej strony zapoznająby kraje południowo - amerykańskie z wytwórczością polską, z drugiej zaś strony Polskę z produkcją różnorodną republik łacińsko - amerykańskich.

==o==

Umowa o pracę pracowników umysłowych.

Z dniem 23 lipca r. b. obowiązować będzie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę pracowników umysłowych.

Na zasadzie nowego rozporządzenia umowa o pracę zawiera się: 1) na okres próbny; 2) na okres wykonania określonych robót; 3) na czas nieokreślony; 4) na czas określony. Pracownik ma prawo żądać od pracodawcy pisemnego potwierdzenia zawartej umowy o pracę. Okres próbny, trwa

maximum 3 miesiące, licząc od chwili przystąpienia do pracy. Co dotyczy rodzaju i zakresu obowiązków oraz wynagrodzenia w braku indywidualnej umowy, obowiązuje zawarta dla danego obszaru umowa zbiorowa lub też zwyczaj miejscowy, przyjęty w danej gałęzi pracy.

Bez zezwolenia pracodawcy pracownikowi nie wolno prowadzić własnego przedsiębiorstwa, jak również dokonywać transakcji, czy na własny,

czy też na cudzy rachunek, wchodzących w zakres tego przedsiębiorstwa, w którym pracownik jest zatrudniony.

Pracodawca może zawrzeć z pracownikiem pełnoletnim umowę, ograniczającą pracownika w jego zarobkowania w danej branży na pewien czas po rozwiązaniu stosunku pracy.

Jeżeli według umowy lub zwyczaju pracowników należy się oprócz stałego wynagrodzenia gratyfikacja (świąteczne, bilansowe itp.) a wynagrodzenie przypada mu tylko za pewną część roku, w takim razie należy się również stosunkowa część gratyfikacji.

To samo ma zastosowanie, jeżeli pracownik ma zagwarantowaną tantiemę. Wypłata wynagrodzenia pieniężnego winna się wykonywać w gotówce.

Wypłata wynagrodzenia stałego odbywać się winna najpóźniej w końcu każdego miesiąca kalendarzowego.

W wypadku zawinionej niewypłaty w terminie, pracodawca obowiązany jest do opłacania procentów zwłoki w wysokości od 2 proc. do 3 proc. miesięcznie.

Pracownikowi nie wolno bez zezwolenia pracodawcy przyjmować żadnego wynagrodzenia od osób trzecich z tytułu pełnionych przez niego obowiązków.

W razie niemożności pełnienia przez pracownika obowiązków: 1) wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku, jeżeli one nie zostały wywołane rozmysłnie; 2) wskutek powołania go do pełnienia obowiązków sędziego przysięgłego albo ławnika sądu pracy; 3) wskutek wykluczenia go od zajęć przez władzę sanitarną — pracownik zachowuje przez okres 3-miesięczny prawo do wynagrodzenia w całości.

Umowę o pracę rozwiązuje się: 1) w okresie próbnym pierwszego lub szesnastego dnia miesiąca kalendarzowego, po uprzednim dwutygodniowym wypowiedzeniu; 2) po ukończeniu roboty, dla której wykonania umowa była zawarta; 3) po upływie czasu umówionego; 4) po upływie 3-ch miesięcy od wypowiedzenia, jeżeli umowę tę zawarto na czas nieokreślony; 5) w razie wcielenia pracownika, jako poborowego do służby czynnej; 6) za wzajemnym porozumieniem stron. Wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę nie może nastąpić podczas urlopu i choroby pracownika, o ile choroba nie trwa dłużej niż 3 miesiące, oraz podczas odbywania ćwiczeń wojskowych i pełnienia obowiązków sędziego przysięgłego lub ławnika sądu pracy.

Po wypowiedzeniu umowy o pracę pracownik ma prawo do żądania czasu w godzinach pracy w celu szukania nowej posady, co najmniej w ilości 3 dni roboczych miesięcznie.

Pracownik ma prawo do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z ważnych przyczyn, a w szczególności: 1) w razie śmierci lub wzięcia z poboru do wojska członka jego rodziny; 2) w razie stwierdzonego — szkodliwego wpływu pracy na zdrowie; 3) w razie obrazy lub znieważenia przez pracodawcę lub przełożonych pracownika; 4) w razie niewykonywania przez pracodawcę istotnych warunków umowy; 5) jeżeli pracodawca przy prowadzeniu przedsiębiorstwa dopuszcza się czynów przeciwnych prawu lub dobrem obyczajom.

Pracodawcy prawo niezwłocznego rozwiązania umowy służy również z ważnych przyczyn a w szczególności w razie: 1) nadużycia zaufania przez pracownika; 2) niestawienia się pracownika do pracy wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby w ciągu więcej niż 3 miesięcy; 3) obrazy lub znieważenia pracodawcy; 4) niezachowania przez pracownika istotnych warunków umowy; 5) prowadzenia przez pracownika bez zgody pracodawcy własnego przedsiębiorstwa lub dokonywania na własny lub cudzy rachunek transakcji, wchodzących w zakres przedsiębiorstwa; 6) zdrady przez pracownika tajemnicy technicznej lub

handlowej; 7) jeżeli umowa została zawarta na zasadzie szafszowanego świadectwa; 8) utraty przez pracownika uprawnień — koniecznych do zajmowania danego stanowiska. W razie ogłoszenia upadłości umowy o pracę nie rozwiązuje się.

W wypadku zmiany właściciela przedsiębiorstwa stosunek pracy trwa nadal bez zmiany.

W razie rozwiązania umowy z winy pracownika lub wystąpienia jego przed czasem bez ważnej przyczyny, pracodawcy służy prawo do wynagrodzenia szkód i strat.

Każde przedsiębiorstwo powinno posiadać regulamin pracy, który musi zawierać: 1) oznaczenie codziennego początku i końca pracy oraz przerw pracy; 2) wykaz dni wolnych od pracy; 3) termin wypłaty wynagrodzenia; 4) przepisy porządkowe.

Rozwój Polskich Kas Oszczędności.

Stan wkładów oszczędności, łącznie z dolarowymi przeliczonymi na złote, w 59 kasach oszczędności zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie — działających na terenie województw: krakowskiego, śląskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, wynosił z dniem 31 stycznia 1928 — zł. 115,355,192'96, co w porównaniu ze stanem z grudnia 1927 — zł. 108,481,963'33, daje przyrost w styczniu — zł. 6,873,229'63.

Stan wkładów z dniem 29 lutego 1928 — wynosił zł. 123,174,855'86, co w porównaniu ze stanem ze stycznia 1928 — zł. 115,355,192'96, daje przyrost w miesiącu lutym 1928 — złotych 7,819,662'90.

Z 61 kas należących do Związku nadesłało wykazy za styczeń 58 kas — przy jednej (powiatowa Trembowla) wobec zalegania z wykazami wzięto stan z 31 grudnia 1927 — za luty nadesłało 56 kas — przy 3-ch (powiatowa Trembowla, powiat: Drohobycz i powiatowa Stary Sambor) wzięto stan z 31 stycznia 1928, dwie zaś kasy (Miejska Dobromil i Miejska Sądowa — Wisznia) są czasowo nieczynne.

Kronika gospodarcza.

— Owoce suszone. Na rynku owoców suszonych dał się zauważyć w ostatnich dniach ruch wzmożony, ponieważ detalisci starali się zakupić jaknajwięcej towaru przed wejściem w życie nowych stawek celnych. Cło bowiem za owoce suszone zwaloryzowano z 275 na 473 zł od tony, na rodzynki i sultanki z 250 na 473, orzechy ze 110 do 180,20, a migdały z 275 na 473 zł. Wypłacalność, jak w całej branży kolonialnej, nie dobra, liczba protestów stale się zwiększa. Warunki płatności są indywidualne, przeważnie 40 proc. gotówką, reszta na weksle z terminem od 2 do 4 miesięcy, lub rachunki otwarte do 1 miesiąca. Ostatnio notowano za 1 kg. loco Warszawa w złotych: figi — 2,80, śliwki kalifornijskie w workach po 90 kg. 40/50 — 2,20, 50/50 — 2,10, 60/70 — 2,00, 70/80 — 1,95, w skrzynkach po 25 kg. 30/40 — 2,38, 40/50 — 2,28, 70/80 — 2,05, 80/90 — 2,00, śliwki bośniackie 110-ki — 1,32, morele kalifornijskie — 8,00—9,20, brzoskwinie kalifornijskie — 8,00, ananasy w puszkach za skrzynkę, zawierającą 24 puszek, — 190,00, sultanki Ciup Caraburna Auslese — 6,50, Auslese kolor złota — 6,80, koryntki — 3,25, rodzynki Ciup Eleme — 5,70, Samos Cipro — 5,40, migdały słodkie wyborowe duże — 2,20, wyważone netto — 12,80, prima P. G. — 11,25, wyważone netto — 11,80, guziki słodkie — 5,80—6,00, gorzkie — 3,80—3,90, orzechy włoskie — 3,60, Elome spiczaste — 4,20, jadra orzechowe kierasunskie — 6,50—6,80, orzechy kokosowe cienkoniłone — 4,20, fistaszki chińskie białe — 3,40, wysuszone — 3,90.

— Węgiel. W tygodniu ubiegłym t. i. od 26 do 31 marca b. r. przybyło do Warszawy razem 11.800 ton węgla, z czego 7.600 dąbrowskiego i małopolskiego a 4.200 ton górnośląskiego. Przeciętnie więc przybywało do Warszawy około 2.000 ton dziennie, z czego około 30 proc. otrzymywał Wydział Zaspatriwania m. Warszawy. Zapotrzebowanie, wskutek zbliżających się świąt, było wielkie, a węgiel pomimo panującego od kilku dni ocieplenia natychmiast był sprzedawany i nie szedł zupełnie na skład. Składy hurtowników, wskutek bardzo znacznej sprzedaży w poprzednim okresie, są puste. Ceny węgla utrzymywały się przez cały tydzień na

wysokim poziomie. Wszystkie niemal gatunki osiągnęły wysoką cenę 47 zł. za tonę, a w handlu nielegalnym cenę tę nawet znacznie przekroczyły, gdyż węgiel z wagonów kupowany był nawet po 53 zł. za tonę. Wielki wpływ na wzrost zapotrzebowania miały wiadomości, że ceny od 1 kwietnia b. r. będą podwyższone, oraz że przewóz kolejowy zdrożeje. Jednakże ani jedno ani drugie nie doszło do skutku.

— Preliminarz budżetowy Funduszu Bezrobocia na kwiecień b. r. Na odbytem w dniu 29 marca r. b. posiedzeniu Zarządu głównego Funduszu Bezrobocia uchwalono preliminarz budżetowy F. B. na kwiecień b. r., przewidujący po stronie wpływów zł. 3.750.000 z tytułu wkładów zabezpieczeniowych za robotników, oraz zł. 2.273.000 po stronie wydatków na świadczenia ustawowe. Ponadto preliminarz budżetowy przewiduje zł. 2.988.000 na świadczenia z tytułu państwowej akcji pomocy doraźnej. Za podstawę przyjęto konieczność wypłacania zasiłków (akcja ustawowa) około 42.000 bezrobotnym i zapomóg (państwowa akcja pomocy doraźnej) około 47.000 bezrobotnym.

— Rynek materiałów bawełnianych. Nadzieje przemysłu bawełnianego na pomyślną koniunkturę w tegorocznym sezonie letnim zawiodły dotychczas prawie zupełnie. Składy są przepelnione zarówno u fabrykantów, jakoteż u hurtowników. Jakkolwiek ogólnie przypuszczano, że okres przedświąteczny przejdzie pod znakiem zwiększonego zapotrzebowania, nie odczuwano na rynku łódzkim większego zainteresowania. Hurtownicy mają nadzieję, że w końcu kwietnia lub początkach maja sytuacja nieco się poprawi. Niektórzy fabrykanci zamierzają, w razie gdyby maj zawiodł, ograniczyć produkcję. Ceny wyrobów bawełnianych utrzymują się na niezmiennym poziomie. Poprzednie porozumienie fabryk co do cen i warunków politycy okazało się mało skuteczne, gdyż wobec przepelnionych składów, każda firma prowadzi obecnie swoją indywidualną politykę sprzedaży w zależności od swego stanu finansowego. W przyjmowaniu sposobów pokrycia, przemysł więcej niż kiedykolwiek uzależniony jest od odbiorców, którzy proponują długie terminy wekslowe, dochodzące mejednokrotnie do 6 miesięcy. Wypłacalność klientów pozostawia w dalszym ciągu wiele do życzenia.

— Stan szybów naftowych. W dniu 31 grudnia 1927 r. było w Polsce czynnych 2.569 szybów naftowych, czyli o 8 szybów więcej, aniżeli w grudniu 1926 r. Szczególnie silnie wzrosła ilość szybów w pompowaniu i tłokowaniu. Ilość szybów w pompowaniu wyniosła bowiem z końcem grudnia r. ub. 1.724, a w tłokowaniu 359. Wartość ten tłumaczy się wznowieniem eksploatacji starych szybów o małej wydajności, która zaczęła się opłacać dzięki

utrzymującej się na wysokim poziomie cenie ropy w r. 1927.

Z GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 4 kwietnia. (Tel. wł.). — Popyt na dewizy znacznie większy. Zapotrzebowanie pokrył Bank Polski z udziałem banków prywatnych.

Za dolara gotówkowego żądano w obrotach pozagieldowych 8.90.

Za rubla złotego chciano płacić 4.71 i pół.

Dla akcji tendencja przeważnie mocniejsza obroty większe.

GIELDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 4 kwietnia. (Tel. wł.). — Bank Przemysłowców 1.0; Bank Spółek zarobkowych 88.0; Unia 26.0; Herfeld Vitorius 50.0; Dr. May 113.0—112.50; Luban 100.0; Cegielski 460.

GIELDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 4 kwietnia. (Tel. wł.). — Londyn 4.88 i jedna czwarta; Paryż 3.93 i trzy czwarte; Bruksela 13.96 i pół; Rzym 5.28 i trzy ósme; Madryt 16.83 i pół; Berno 19.27.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 4 kwietnia. (Tel. wł.). — Londyn 43.49; Berlin 46.65—47.05; Berlin (wypłaty na Warszawę) 46.82 i pół do 47.02 i pół; Berlin (wypłaty na Poznań) 46.80—47.00; Gdańsk 57.43—57.57 Gdańsk (wypłaty na Warszawę) 57.35—57.54; Wiedeń (ozeki) 79.55 i pół — 79.83 i pół; Wiedeń (banknoty) 79.49 i pół — 79.84 i pół; Zurych 58.25; Praga 378.55.

ZBOŻE.

Lwów, 4 kwietnia. Na giełdzie transakcje w pszenicy i jęczmieniu nasiennym po cenie w ramach dotychczasowych notowań.

Zyto poszukiwane przy słabej podaży. Ceny naogół utrzymane na dotychczasowym poziomie.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Kursa ustalone na podstawie cen giełdowych: pszenica dworska 53.25—56.25, pszenica zbiorowa 53.25—54.25, jęczmień browarniany 45.00—46.00.

Wszystkie inne kursa bez zmiany

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 4 kwietnia.

Na zebraniu dzisiejszym ruch cokolwiek żywszy. Lekki popyt za Gazami, Gazoliną i Chodorowem. Kursy cokolwiek mocniejsze.

Papiery lokacyjne nadal zaniedbane. Tendencja chwiejna. Usposobienie nieco żywsze.

Poza giełdą w dalszym ciągu zainteresowanie dolarówką, która osiągnęła kurs 76 złotych

Dwidzianna w złotych	Kapitał zakładowy w tys. złotych	Wartość nominalna w złotych	Kursa szacunkowa z 31 XII. 1927	Akcie kotowane	4 kwietnia	3 kwietnia	2 kwietnia
6'00	5,000	100	93'75	Bank Hipoteczny	94 - 95	—	—
—	6,000	100	105'00	Bank Przemysłow.	105'00	—	—
—	3,000	—	0'06	Bank Ziem. kred.	—	—	—
12'00	4,000	100	156'50	Browary	—	—	—
18'00	6,250	100	171'00	Chodorów	146 - 147	—	—
0'50	3,000	—	5'85	Chybie	—	—	—
—	900	10	0'30	Cmielów	—	—	—
—	—	—	1'90	Lokomotywy	—	—	—
4'00	1,800	20	33'50	Gafota	—	—	—
—	220	—	24'75	Gazolina	—	30'50	—
—	2,000	100	92'50	Gazy Wschodnie	22'50	—	—
0'05	—	—	2'50	Górka	—	—	—
—	2,625	—	70'00	Niemojowski	—	—	—
0'04	2,500	10	35'50	Oikos	—	—	—
0'02	750	—	4'75	Parowozy	—	—	34
—	500	—	2'60	Pezet	—	—	—
—	—	—	0'22	Pocisk	—	—	—
—	—	—	0'60	Polska nafta	—	—	—
—	—	—	13'50	akawsa	—	—	—
2'50	5,000	—	26'50	arsza gór.	—	—	—
1'25	7,500	—	21'15	ewski	23	23	23'50
—	—	—	66'50	st. póż. kon	151—152	—	150'80
—	—	—	—	oje	—	—	—
—	0,600	—	46'00	owane	—	—	—
—	—	—	0'03	ektrosan	—	—	—
—	—	—	0'45	oresta	—	—	—
—	—	—	1'40	azy Zachodnie	—	—	—
—	—	—	0'50	azociagi	—	—	—
1'70	500	—	22'25	aworzno	—	—	—
—	—	—	0'20	en	—	—	—
—	—	—	21'00	esienice	—	—	—
—	—	10	0'70	Okusz	—	—	—
—	—	10	0'45	Pol. Przem. Naft.	—	—	—
—	2,016	—	29'00	Przeworsk okaz	—	—	—
10'00	5,500	—	270'00	Przeworsk imien.	—	—	—
10'00	5,500	—	2'00	Radziwiłł	—	—	—
—	—	—	58'00	schon	—	—	—
60	100,000	100	155'00	Bank Polski	148'75	—	—
—	—	—	66'00	Dolarówka	75 - 76	72'00—73'25	—

Dolar ef. w prywatnych obrotach:

zł. 8'90¹/₂ — 8'90³/₄

KURSA PŁACENIA BANKU POLSKIEGO.

Watyuty	Watyuty	Watyuty	Watyuty
Dolar ameryk.	zł. 8'84	Lir włoski	zł. 46'91
Nowy York	8'88	Guld. hol.	35'43
Dolar kan.	8'82	Kor. czeska	25'23
Funt angielski	43'30	szwedz.	23'34
Fr. szwajcarski	170'99	duńska	23'82
Fr. francuski	34'95	norw.	235'62
Fr. belgijski	24'70	Szyling austr.	124'84
Marka niem.	zł. 212'10		
złoto	zł. 5'92	Kor. austr.	zł. 1'80
Dolar	8'93	skand.	2'38
Dukat	20'38	Marka niem.	2'12
Gulden hol.	3'58	Rubel	4'45
Funt angielski	43'28	Fr. un. iad.	1'72
Funt turecki	zł. 39'16		

GIELDA WARSZAWSKA.

Dolary ameryk.	8'89	8'92	8'88
Stokholm	—	—	—
Belgia	124 45	124 76	124 14
Belgrad	—	—	—
Bukareszt	—	—	—
Holandia	359'34	360'24	358'44
Kopenhaga	—	—	—
Londyn	43'52	43'64	43'41
Nowy York	8'90	8'92	8'83
Paryż	35'11	35'20	35'02
Praga	26'41	26'43	26'35
Szwajcaria	171'80	172'23	171'37
Wiedeń	125'40	125'71	125'09
Włochy	47'13	47'5	47'01

GIELDA ZURYCHSKA.

Paryż	20'43	Kopenhaga	zł. 139'00
Londyn	25'34	Sofia	3'72
Nowy York	5'19	Praga	15'33
Belgia	72'47	Warszawa	58'25
Włochy	27'42	Budapeszt	90'70
Hiszpania	8'35	Białogrod	9'13
Holandia	209'12	Ateń	6'69
Berlin	124'17	Konstantyn.	2'62
Wiedeń	139'40	Bukareszt	3'25
Stokholm	138'65	Helsingfors	13'10
Oslo	138'65	Buenos Aires	222'25

GIELDA LONDYŃSKA.

Londyn, 4 kwietnia 1928. (Pat.)			
Nowy York	• 488'23	Hiszpania	• 29'02
Holandia	• 12'11	Portugalia	• 2'44
Francja	• 124'02	Dania	• 18'20
Belgia	• 34'97	Szwecja	• 18'18
Włochy	• 92'41	Norwegia	• 18'27
Niemcy	• 20'41	Helsingfors	• 193'90
Szwajcaria	• 25'33	Praga	• 184'68

GIELDA PARYSKA.

Londyn	124'02	Dania	681'25
Nowy York	25'40	Holandja	10'25
Belgia	354'50	Norwegja	67'50
Hiszpanja	427'45	Szwecja	682'25
Włochy	134'25	Kumunia	16'00
Szwajcaria	489'25	Niemcy	107'—

GIELDA WIEDENSKA.

wieniec, 4 kwietnia 1928 (Pat).			
Amsterdam	285'83	Mediolan	37'50
Belgrad	12'48	N. jork	78'40
Berlin	169'75	Oslo	199'80
bruksela	99'04	Paryż	27'55
Budapeszt	124'02	Praga	21'02
Bukareszt	44'66	Sofia	5'10
Kopenhaga	190'25	Stokholm	190'55
Londyn	36'00	Warszawa	196'3
Madryt	119'55	Zurych	136'88

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4 kwietnia 1928 (Pat).			
Papiery procentowe:			
8% póż. złot.	100% póż. kol.	102-50	
4% póż. złot.	85-50	5% póż. konw.	67-00

Bank Polski	153'25	Fitzner Camper	—
Bk. Lysk. warsz.	—	Lalup	42'25
Bk. Handl. warsz.	123'—	Modrzejów	—
Pol. Bk. Przem.	—	Norblin	—
Bk. Zachodni	31'30	Ostrowieckie	98'30
Bk. Zł. Sp. Zar.	88'—	Parowozy	—
nijewski	—	Pocisk	—
Puls	—	Kohn Zieliński	—
Spies	162'50	Kudski	54'25
Elektryczność	—	Starachowice	63'75
Ska i światło	—	Urus	—
Onoworow	—	Zieleniewski	—
Czarsa	—	Zyrardow	—
Czestochowa	—	Borkowski	19'25
W. I. F. Cukr.	—	Synoykat Rohn	—
Finley	—	havousch	178'00
W. I. K. Węgla	93'25	Spirytus	39'50
Polska Nafta	—	W. I. F. Zegl.	—
Prasa Nodet	—	Cmielów	—
Cegielski	—	Sole potasowe	—

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 4 kwietnia 1928. (Pat.).	
Pol. Bk. Przem.	Pocisk
Bk. Hipoteczny	Górka 97'
Pow. Bk. Kred.	Tepege
Bk. Małopolski	Nafta
Bk. Komercyjny	Pezet
Bk. Handlowy	Okusz
ok. Zł. Sp. Zar.	Pokucie
Z. B. K.	synoykat kosz.
Toban 13'	Gazy
Pharma	Trzeb. Tuszcze
Zieleniewski 156'00	Arkus
Cegielski	Cmielów
Trzeb. Zel.	Siersza elektr.
Parowozy	Chodorów 145'
Niemojowski	Piasceki 15'90
Siersza górnicza 12'70	Chybie

GIELDA WIEDENSKA.

GIELDA WIEDŃSKA.			
Wiedeń, 4 kwietnia 1928. (Pat.)			
Skoda	254	Bk. Małop.	
Siersza	9'80	Bk. Hipoteczny	
Zieleniewski	14'65	Nafta	30'10
Anto	6'4	Arażnica	
Karpaty	9'00	Łepege	
Alidica	65'00	Browary	
Chodnica	8'25	Kakaszawa	

Pończochy, rękawiczki, skarpetki bieliznę damską B. Wójcikiewicz i Ska Lwów, Halicka 19.

GARDEROBA DLA DZIECI do 15 lat **Płaszczki** poleca firma „TRYKOT” Lwów, Halicka 21 (Dom JWP, Generała Dra Batafana). Tel. 26-88

NAUKA I WYCHOWANIE.

8 groszy za wyraz.

FORTEPIANU lekcji udziela nauczycielka z egzaminem państwowym. Jakóba Strzeżni 11, parter lewy. Zgłoszenia od 3-6. 3164

UCZEN siódmej kl. gimn. poszukuje lekcji w zakresie 4 klas gimn. względnie odpowiedniego zajęcia popoł. na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia: Koornika 42 b. III piętro, drzwi na lewo. 3350

MAŁŻEŃSTWA.

15 groszy za wyraz.

PANNA lat 22, współwłaścicielka wili, pozna człowieka o prawym charakterze, na wyższym stanowisku do lat 30. Zgłoszenia do adm. Słowa pod „Wita”. 3351

RÓŻNE DONIESIENIA.

8 groszy za wyraz.

ROZWODOWE sprawy — w konsystorzach bez zgody stron — załatwiam. Warszawa, J. Beyer, Krucza 29, skrytka 601. 3371

WŁAŚCICIELKA Zakładu Fryzjersko-Kosmetycznego Berta Thiel we Lwowie, Pl. Trybunalski 1, l. p. powróciła z zagranicy i przywiozła ostatnie nowości. Wykonuje pierwszorzędnymi siłami masaż twarzy parówką elektryczną, ondulację wodną, artystyczne czesanie włosów farbą Henną, roboty perukarskie, manicure i farbowanie brwi na stałe. Poleca również nadzwyczajny krem stosowany na gorąco, oraz wszelkiego rodzaju okłady przeciw zmarszczkom. 3219

W MARCU poznałam przełotnie idąc z matkami ul. Sapiehy, Potockiego, Nabelaka, Zdrowie sympatycznego Pana z rozróżnieniem nie podziękowałam za pewną grzeczność w ten sposób dziękuję dwóm niezapominajkom. 3365

POSZUKUJE dzierżawy pensjonatu w miejscu klimatycznym. Adres Słowo polskie pod „Pensjonat”. 3352

NAPRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie pod pełną gwarancją firma Jan Seitenreich, Lwów pl. Marjański 8. 2114

ZŁOCENIE, srebrzenie wykonuje solidnie i najtaniej Wł. Busze Lwów, Akademicka 6, telef. 18-48. 2100

Artystyczna Introligatornia M. KRZYWIECKIEGO

(zaprz. znawcy sądowego) Lwów, Piłkarska 1 c. Wykonuje: Księgi pamiątkowe, Dyplomy i adresy honorowe, Albumy jubileuszowe, Księgi gości, Kroniki rodowe i t. p. 2337

Rakiety tenisowe naprawia angielskim aparatem „Welacy” poczynawszy od 12 zł. za naciąg „60 gr. za strunę”

J. MIKOSINSKI ZABAWKI PAPIEROWE Lwów, ul. Krzywa 25. (obok Akademickiej). Sprzedaje najtaniej struny angielskie i inne przybory tenisowe. 3063

ORYGINALNE ZIEMNIAKI

slynnego hodowcy H. MODROWA:

Prof. Dr. GISEVIUS, odmiana jadalna o bulwie białej i żółtawym miąższu, średnio wczesna, pełna, a małowymagająca co do gleby.

INDUSTRIA, odmiana jadalna i przemysłowa, a tem samem wszechstronna. Bulwa również biała, o żółtawym miąższu. Bardzo pełna, odporna na choroby i trwała w przechowaniu.

Zbiór przeciętny obu odmian wynosił 262 q z 1 ha. Zamówienia przyjmuje:

Wyłączna reprezentacja na województwa wschodnie **TADEUSZ WASUNG I SKA**

Chorążczyzna 18. 3380

Jakoteż firmy Rolniczo-Handlowe.

Handel towarów korzennych

delikatessów, z pokojem do śniadania i restauracją pod firmą: 3351

MARJAN KAFKA

Lwów, ul. Krakowska 1. 11.

poleca na święta:

WINA francuskie, węgierskie, włoskie, hiszpańskie,

MIÓD a la Malaga.

II WINA MSZALNE II

PIWO flaszkowe białe i czarne, porter krajowy i angielski. Eksport lwowski i piwo pilzneńskie beczułkach 10, i 12 1/2 litrowych

WÓDKI, likiery Bolsa, Benedyktynka prawdziwa, Koniak Martell, Barnett i Stocka.

WÓDKI, likiery i rozolisy firmy J. A. Baczewski, ceny wódek tej firmy wedle cennika fabrycznego z 5% opustem. 3381



Okręgowy Urząd Ziemiański w Krakowie

Nr. T. 144/28.

ogłasza

Konkurs

na posadę referenta melioracyjnego (inżyniera) kontraktowego z poborami wedle VII. st. służb. urzędników państwowych z prawem do djet w czasie wykonywania prac poza siedzibą Urzędu.

Wymagane studia politechniczne zakończone przepisnymi egzaminami i kilkoletnia praktyka w dziale melioracji rolnych. Przejście na służbę etatową możliwe, przy odpowiednich kwalifikacjach. Podania należyć udokumentowane wnosć należy do dnia 1-go maja b. r.

3374

Prezes (—) J. Bulanda mp.

Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy powyższego banku odbyło się dnia 31 marca 1928 r. w lokalu banku we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 2 pod przewodnictwem prezesa Rady p. ministra dr. Władysława Stęśłowicza.

Z przedstawionego przez Dyrekcję zamknięcia rachunków za rok 1927 okazuje się ciągły wzrost i rozwój banku, czego dowodem zwiększony w stosunku do roku poprzedniego przeszło w dwójnasób obrót, zamykający się po obu stronach bilansu kwotą zł. 94 milj. 851.078'64, tudzież rachunek zysków i strat, wykazujący za rok 1927 czysty zysk w kwocie zł. 853.859'96, który umożliwił wypłatę dywidendy w wysokości 12 proc. tj. zł. 3 od akcji imiennej wartości zł. 25, tudzież dotowanie funduszy rezerwowych razem kwotą zł. 555.000'.

W zastosowaniu się do rozporządzeń Prez. Rzeczypospolitej o przerahowaniu bilansów uchwalono przewartościowanie niektórych aktywów bilansowych, co znajdzie swój wyraz w przerahowaniu dotychczasowego kapitału zakładowego ze zł. 2 miliony, do kwoty zł. 3.200.000'00, przy równoczesnem ustaleniu kapitałów zapasowych na kwotę przeszło zł. 800.000'00.

Uchwalono też podwyższyć jeszcze w roku bieżącym kapitał zakładowy przez emisję nowych 48.000 sztuk akcji po zł. 100'00 ustalając cenę emisyjną tych nowych akcji na zł. 125'00 za akcję, wskutek czego fundusze własne banku wynosić będą w kapitałach zakładowym zł. 8 milionów, a w kapitałach zapasowych przeszło zł. 2 miliony.

3357

Osiabłone oziminy wzmacnia

tylko

Saletra Chilijska

wydatnie zwiększa plon okopowych

tylko

Saletra Chilijska

dostawa natychmiastowa

T. WASUNG I SKA

Lwów, ul. Chorążczyzna 18.

JEDWABIE

najmodniejsze na suknie i podszewki, koronki, tiule, hafty oraz wszelkie oddatki poleca 2782

S. BLAUSTEIN Lwów, ulica WĄŁOWA 11.

Obuwie najlepsze — najtańsze, luksusowe — zwykłe

Ubrania Zarzutki — Ubranka — Płaszczki także

NA RATY poleca 2963

SKRZYPEK, Pasaż Mikołajski



Nasz nowy ilustrowany cennik przyborów barbitnych wykazuje znaczną zniżkę cen oraz wiele nowych praktycznych przyborów. Wysyłamy go na żądanie bezpłatnie.



DROGERJA UNIVERSUM Poznań, ul. Franc. Ratajczaka 3.

PRENUMERUJĄC „LOT POLSKI” popieracie L. O. P. P.

Prenumerata roczna 12 zł. PKO. 7860.

2758 Warszawa — Długa 50.

PENSJONATY

Własny wyrób Ceny fabryczne

KOŁDRY 1-stronne . . . od Z. 25—

2-stronne . . . „ 32—

kwiatowe . . . „ 40—

MATERACE z trawy morsk. . . 34'50

włosienne . . . „ 76—

SIENNIKI gotowe . . . „ 4'80

PODUSZKI pierzane . . . „ 18—

GOTOWE POSZEWKI . . . „ 3—

GOTOWE PRZESCIERADŁA . . . „ 5'50

„ pod kołdry z dziurk. . . 11'50

KOCY WELNIANE . . . 9'50

PLÓTKA — REZCZNIKI — OBRUSY

FIRANKI — KĄPY — DYWANY itp.

najtaniej sprzedaje 3360

FABRYKA POŚCIELI

PIETRUSZEWSKI — MLEKO

LWÓW, KORALNICZA 6

Telefon 37-72.

Cenniki darmo. — Dla szolali, pensjonatów i t. p. — Ceny ofertowa.

WYMIENIĘ WĄŁACHA

pół krwi, 4 letniego, wyjeżdżonego.

bardzo dużego i silnego, na starszego

wierzchowca całkiem spokojnego i bez

wady. Ewentualnie sprzedam i kupię.

Łaskawe zgłoszenia tylko listownie pod

adresem: St. Jaśkiewicz, Radziechów. 3312

MEBLE KLUBOWE I SALONOWE

gotowe i na zamówienie oraz przy mu.

wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne

tak w miejscu jak i na prowincji 2106

PRACOWNIA TAPICERSKA

WŁ. PROKOPEK

Lwów, ul. Zimorowicza L. 6. Telef. 48-23.